

PROTOKÓŁ Nr 2/15
z posiedzenia Komisji Budżetowej i Inicjatyw Gospodarczych
w sali obrad Urzędu Miasta
w dniu 26 stycznia 2015 roku .

Posiedzenie Komisji Budżetowej i Inicjatyw Gospodarczych w dniu 26 stycznia 2015 roku o godz. 17 00 otworzył Przewodniczący Komisji Jakub Wróblewski.

Powitał zgromadzonych, na podstawie listy obecności stwierdził prawomocność obrad, a następnie przedstawił porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przedstawienie porządku posiedzenia.
3. WYDANIE OPINII O BUDŻECIE.
4. Wolne wnioski.
5. Zamknięcie obrad.

Uwag do zaproponowanego porządku obrad nie było, zatem Komisja przystąpiła do jego realizacji.

Ad.3

Wydanie opinii o budżecie miasta na 2015r.

Przewodniczący Komisji – Pamiętam, że na naszym posiedzeniu ostatnim zdecydowaliśmy się, że poczekamy na opinie komisji, czy wnioski komisji do budżetu i zajmiemy się tymi opiniami, a potem wydamy opinie o całym budżecie. I proponuję, żeby zrobić to w taki sposób, żeby był przedstawiany wniosek komisji, żeby Pan Burmistrz zabrał głos w tej sprawie, również swoje stanowisko do tego wniosku i potem byśmy ewentualnie dyskutowali jako komisja, wydawali opinie w sprawie tego wniosku, przyjmując czy nie przyjmując go, oczywiście do budżetu też wydając opinię. Czy na to jest zgoda? Dziękuję. W takim razie czy mogę poprosić o te wnioski z komisji? Komisja Planowania Przestrzennego i Budownictwa, Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji, Spraw Społecznych i Porządku Publicznego nie zgłosiły żadnych wniosków do budżetu na rok 2015. Komisja Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska wypracowała następujące wnioski do budżetu na rok 2015:

- wniosek aby przenieść, a nie ten wniosek został odrzucony przez Komisję, przepraszam bardzo, to tylko zgłoszony. *(Radny Jan Ścisiel: - Nie przyjęty, tak?)* Nie przyjęty, tak. Dwie osoby były za, cztery przeciw, jedna wstrzymała się. Wniosek, żeby przenieść 80 000 zł z budowy ogrodzenia w parku miejskim na parking przy skrzyżowaniu ul. Licińskiego z ul. Popiełuszki. Więc Komisja nie przyjęła tego wniosku. Oczywiście Pan radny może ten wniosek zgłosić ponownie. Tylko już jako radny członek Komisji Budżetowej;

- następny wniosek został odrzucony przez Komisję, aby zmniejszyć dotację dla Lubartowskiego Ośrodka Kultury o 80 000 zł, przenieść do biblioteki;

- jeden wniosek przeszedł, aby przenieść kwotę 100 000 zł z dotacji na Ośrodek Kultury na modernizację i remont dróg miejskich, który został przyjęty przez Komisję stosunkiem głosów 4 głosów za, nikt nie był przeciw, 3 osoby wstrzymały się. To był wniosek złożony przez Pana radnego Marka Polichańczuka. (*Radny J. Ścisiel: - Wniosek Komisji.*) Tak, to jest wniosek Komisji.

I chciałem poprosić Pana Burmistrza o stanowisko w tej sprawie.

Burmistrz Miasta J. Bodziacki: - Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, wartość Lubartowskiego Ośrodka Kultury, tak jak macie Państwo szanse obserwować na co dzień, ale również to co jest w najbliższej perspektywie, czyli zmiana lokalizacji Lubartowskiego Ośrodka Kultury, mam nadzieję również, że z tym związane nowe formy działalności. Jak również po raz pierwszy w sposób taki widoczny, wyartykułowanie promocji miasta w budżecie właśnie w tej strukturze organizacyjnej, czyli w ramach Lubartowskiego Ośrodka Kultury, skłania mnie, aby prosić Wysoką Komisję, aby pozostawić to zaproponowane rozwiązanie. Wiemy, mamy tę świadomość, bo i to było na pewno mówione już wielokrotnie, że w wielu obszarach nadzieje czy chęci, również moje, są większe, żeby zaspakajać te potrzeby, niemniej musimy kroić ten budżet taki jaki on jest. To co przyświecało mi też przy konstrukcji pierwotnego projektu budżetu, jeszcze w listopadzie, to żeby w miarę optymalnie zaspokoić potrzeby wszystkich działających form naszego miasta i gospodarczych i ze sfery socjalnej czy społecznej, dlatego też, ponieważ no lada moment, wyrażam tę nadzieję i przekonanie, Lubartowski Ośrodek Kultury zmieni swoją lokalizację, swoją bazę. Również z tego być może będą wynikały takie potrzeby, które w tej chwili nie jesteśmy w stanie wyartykułować. Nie mamy, bo nie wiem, czy na Komisjach było mówione, nie mamy na ten moment wielu form mówienia o naszym mieście w sensie promocji i informacji, m.in. znacząca część, oprócz pewnych elementów wydawniczych, drobnych, typu chociażby nawet torebkę miejską, bo to też nam się kończy, żeby i dla gości zewnętrznych przyjeżdżających do naszego miasta, chociażby przedsiębiorców, którzy poznają nasze miasto, jak również chcą lokować swoje przedsięwzięcie w mieście w specjalnej strefie ekonomicznej, czy też element, na który jest dużo uwag, a mianowicie brak elementów, czy jakichś wydawnictw dla turystów. Nie mamy czy kartek, czy właśnie pomysłem LOK-u jest aby wydać nasz album jubileuszowi, czyli nie ponosilibyśmy kosztów już na same wydawnictwo, ale dokonać trochę dodruku, żeby potem w ramach Lubartowskiego Ośrodka Kultury można było turystom te elementy pokazać, sprzedać, żeby też można było mówić o naszym mieście. Dlatego też chciałbym Wysoką Komisję prosić o pozostawienie zaproponowanej kwoty. Dziękuję bardzo.

Radny J. Tomasiak: - Dziękuję bardzo. Czy w imieniu Komisji wnioskodawca chciałby coś dodać, uzupełnić wniosek, uzasadnić?

Radny M. Polichańczuk: - To znaczy ja mogę się wypowiedzieć w swoim imieniu (*Przewodniczący Rady - Przepraszam, ale uzasadnić wniosek w swoim imieniu.*) w jakim celu i dlaczego ten wniosek zaproponowałem, natomiast Komisja wyraziła swoje zdanie, więc tu bardziej Przewodniczący Komisji mógł się wypowiedzieć. Natomiast ja mogę tylko powiedzieć w tym sensie, żeby nie było takich oskarżeń, że to jest odbieranie pieniędzy z kultury, bo to nie o to chodziło. Na pewno wiadomo, że pieniążki na drogi są małe i zbyt małe i wiemy, że potrzeby są duże. W związku z tym my jako Komisja i ja jako wnioskodawca uważam, że przy odpowiedniej reorganizacji instytucji typu LOK, biblioteka i muzeum, jesteśmy w stanie wygospodarować w tym funduszu te pieniądze, o których mówiłem, czyli około 100 000. Także nakłady na kulturę w mieście de facto, moim zdaniem, się nie zmniejszą. Tym bardziej, że uzasadniając zwiększenie o 80 000 do Lubartowskiego Ośrodka Kultury, informowane są, że to są pieniądze na różnego rodzaju gadzety, typu kalendarze, na promocję miasta. Ja powiem tak, to jest moje osobiste zdanie podkreślam, tych kalendarzy, tych różnych gadżetów się produkuje u nas w mieście mnóstwo i one tak naprawdę trafiają niekoniecznie do odpowiednich adresatów. Owszem, ja popieram tu Pana Burmistrza, że potrzebne są różnego rodzaju elementy informujące o mieście, ale wydaje mi się, że kwota 80 000 to jest zbyt duża na tego typu wydatki. Także takie mniej więcej było moje uzasadnienie wniosku Komisji. Natomiast Komisja przyjęła to i przegłosowała. Więc tylko tyle mogę powiedzieć.

Przewodniczący Komisji - Dziękuję bardzo. Czy ktoś z radnych chciał zabrać głos? Pan Przewodniczący Ściseł. Proszę bardzo.

Radny J. Ściseł - Ja krótko. Na wniosek kolegi Gregorowicza uzasadnię swoje głosowanie. I powiem tak, że będę popierał wniosek Komisji Infrastruktury. Dotacja dla LOK-u zaplanowana na ten rok jest zdecydowanie wyższa od dotacji z poprzedniego roku. Nie wiem, czy dobrze wyliczyłem, ale to jest sto kilkadziesiąt tysięcy, chyba 160 000. I do końca nie wiemy na co ta kwota wydatkowana będzie, bo sam Pan Burmistrz mówi, że nie wie jakie będą potrzeby i do końca też, ja przynajmniej nie wiem, kiedy będzie nowa siedziba oddana. Zawsze jest możliwość nowelizacji budżetu, wniesienia poprawek, jeżeli rzeczywiście takie potrzeby zaistnieją i tak to ocenimy. To moje uzasadnienie mojego postępowania w tej sprawie.

Przewodniczący Komisji - Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos?

Burmistrz Miasta J. Bodziacki - Panie Przewodniczący czy ja mogę tak ad vocem, tak doprecyzować, bo może zostałem źle zrozumiany, w sensie, że nie wiem jakie będą potrzeby. To nie w zakresie promocji miasta, tylko w zakresie pewnych elementów zasiedzenia nowej siedziby. To tutaj w tym elemencie mówiłem, że trudno ocenić w tej chwili jakie mogą wynikać potrzeby. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Komisji - Kto z Państwa jeszcze chciałby zabrać głos w sprawie tego wniosku? Pan Przewodniczący Tomasiak.

Radny J. Tomasiak - Chciałem zgłosić wniosek dalej idący. To o czym powiedział Pan Jan Ściseł. Tutaj również nie rozumiem skąd tak wysoka dotacja? I mój wniosek jest następujący, aby właśnie z tego działu 921, czyli z Lubartowskiego Ośrodka Kultury zdjąć właśnie tę różnicę, czyli 160 000 zł, a nie 80 000 zł, tak jak zaproponowane to zostało przez komisję. *(Radny M. Polichańczuk - Tam było 100. Przepraszam. 100; Przewodniczący Komisji - 100 Komisja zaproponowała. Burmistrz Miasta: - 100.)* 100? Przepraszam najmocniej. 80 wydaje mi się. *(Głosy zgromadzonych na sali - Nie 80 było w poprzednim wniosku. Nie przeszedł.)* 160, czyli pełną kwotę różnicy i tutaj również *(Przewodniczący Komisji - Różnicy między?)* Zeszłorocznym a tegorocznym budżetem Lubartowskiego Ośrodka Kultury.

Przewodniczący Komisji - Ja mogę zadać pytanie? Mogę do Pana Burmistrza. Panie Burmistrzu mamy taki w wydatkach, przepraszam bardzo, w załączniku 6 mamy taki projekt „Lubartów najlepszym miejscem dla twojego biznesu” ... Czy tam są planowane jakieś działania promocyjne, wydawania właśnie jakieś tego typu rzeczy, które mogłyby być inwestorom rozdawane?

Burmistrz Miasta J. Bodziacki - Tak mogły.

Skarbnik Miasta - To jest promocja gospodarcza.

Burmistrz Miasta J. Bodziacki - To jest projekt właśnie promocji gospodarczej i tam właśnie ... No torebka akurat nie jest projektowana ta nasza reklamowa. Natomiast są inne elementy rzeczywiście promocji gospodarczej. Natomiast tam tylko tak pod kątem tych elementów promocji gospodarczej. Natomiast to, co tutaj w promocji tej naszej ogólnomiejskiej to głównie proszę Państwa ten album. To jest decydujący wydatek w tej kwocie, którą proponujemy przy wzroście na Lubartowski Ośrodek Kultury.

Przewodniczący Komisji - Bo rozumiem, że monografia Lubartowa jest zupełnie gdzie indziej?

Burmistrz Miasta J. Bodziacki - Gdzie indziej jest, tak.

Radny G. Gregorowicz - Ja rozumiem wniosek Pana Marka, który przeszedł rozumiem w Komisji poprzedniej, Infrastruktury, że jako głos w kierunku wymuszenia pewnych zmian reformatorskich, tzn. połączenie trzech instytucji: muzeum, biblioteki i domu kultury. Czyli to tak naprawdę to było takie usprawiedliwienie, że nie zabieramy z kultury, tylko chcemy wymusić na władzach, żeby połączyły te trzy instytucje. No ja powiem tak, żeby nie było trochę jakby takiej nieszczęśliwej refleksji, że my zabieramy 100 000 z kultury i dajemy na drogi, bo według mnie byłoby to źle odebrane, że kulturę odstawiamy, a drogę ... Uważam, że drodze nie pomoże 100 000. Potrzeba na drogi znacznie więcej pieniędzy. Ale sam pomysł, żeby w tym kierunku wymusić zmiany, to trochę, no powiem jasno, to trochę takie działanie no siłowe. Ja bym chciał trochę wpływać na świadomość i moim zdaniem to zgadzam się

z Panem Markiem. Dlatego nie wiem, czy się wstrzymałem od głosu, czy nie, ale dziś bym głosował, żeby zabrać pieniądze z kultury, ale nie jako cel wzmocnienie dróg, tylko generalnie chcemy wysłać impuls do władz miasta – zróbcie coś z tymi trzema jednostkami, które działając niezależnie generują koszty, natomiast ich efekt pracy dubluje się czasem, a na pewno nie jest taki jaki byśmy chcieli, żeby był. W tym sensie.

Przewodniczący Komisji - Dziękuję. Czy ktoś w sprawie tego wniosku chciałby zabrać głos? Nie widzę. W takim razie proponuje, żeby wniosek został przegłosowany. Kto z Państwa jest za tym wnioskiem dalej idącym dla zgłoszonego przez Pana Przewodniczącego Tomasiaka, żeby z dotacji na Lubartowski Ośrodek Kultury zdjąć, umniejszyć o kwotę 160 000 zł i przenieść ją na modernizację i remonty dróg miejskich? Tak?

Radny J. Tomasiak - To znaczy można na tę chwilę zdjąć, bo gdzie my będziemy je umieszczać, to wolałbym doprecyzować w późniejszych poprawkach.

Przewodniczący Komisji - Dobrze. Czyli 160 000 zł ...

Radny J. Tomasiak - Jeżeli się okaże, że zostanie zdjęte, no to oczywiście (Przewodniczący Komisji: - W pamięci zostaje. Tak?), jeżeli Komisja powiedziała, że 100 000 przesunąć na modernizację, to ja bym nie chciał kwestionować te 100 000, natomiast 60 000, żeby można było ...

Przewodniczący Komisji - Ten wniosek może być ... To nie zmniejsza dochodów, także ten wniosek możemy przegłosować.

Następnie Komisja przystąpiła do głosowania nad wnioskiem wniesionym przez radnego J. Tomasiaka w sprawie zmniejszenia dotacji na Lubartowski Ośrodek Kultury o 160 000 zł. W głosowaniu:

za - 5

przeciw – 0

wstrzymujących się – 2

Komisja przyjęła powyższy wniosek.

Przewodniczący Komisji - Pytanie teraz czy głosujemy drugą część wniosku zgłoszoną przez Komisję, czyli żeby kwotę 100 000 zł ze 160 000 zł przenieść na modernizację i remonty dróg miejskich. 100 000 zł rozumiem był wniosek?

Radny J. Tomasiak - 100 000 był, tak, Komisji, natomiast tutaj zostało zdjęte 160 000 zł i ja nie mam nic przeciwko temu, żeby 100 000 z tej kwoty zasiliło modernizację dróg.

Przewodniczący Komisji - 60 000 zł zostaje jako środki w budżecie, które w tej chwili mamy oszczędności, nie są wydatkowane, nie są nigdzie zapisane.

Radny M. Polichańczuk - Chciałbym tutaj formalną ... Ja rozumiem, że pierwszy wniosek Pana Przewodniczącego to był, żeby zdjąć 160 000

Przewodniczący Komisji - Tak. I to przegłosowaliśmy.

Radny M. Polichańczuk - I przekazać na drogi?

Przewodniczący Komisji - Nie.

Radny M. Polichańczuk - Czyli w ogóle zdjąć?

Przewodniczący Komisji - Tak.

Radny M. Polichańczuk - To dlatego ja się wstrzymałem od głosu, bo to jest takie zabranie i nie danie.

Przewodniczący Komisji - Tak. Nie ma obowiązku w takim wniosku zgłaszać celu jak na razie, bo to jest zmniejszenie wydatków. Natomiast w przypadku zwiększenia dochodów, czy zwiększenia wydatków, trzeba wskazać źródło finansowania.

Radny J. Tomasiak - Ja zmodyfikuję w takim wypadku skoro złożyłem pierwszy wniosek, żeby zdjąć 160, to składam drugi wniosek dalej idący również od Komisji, żeby ta kwota 160 000 zdjętych z Lubartowskiego Ośrodka Kultury została przeniesiona na modernizację i remonty dróg w naszym budżecie.

Komisja przystąpiła zatem do głosowania nad wnioskiem zgłoszonym przez radnego J. Tomasiaka, aby kwotę w wysokości 160 000 zł zdjętą z LOK-u przenieść na modernizację i remonty dróg miejskich. W głosowaniu:

za - 5

przeciw – 0

wstrzymujących się – 2

Komisja przyjęła powyższy wniosek.

Przewodniczący Komisji - Proszę Państwa to wszystkie wnioski zgłoszone przez komisje. Pamiętam, że na poprzedniej Komisji Budżetowej dostaliśmy też wnioski zgłoszone przez mieszkańców i przez Pana radnego Jerzego Zbigniewa Tracza i wnioski te zostały skierowane do Komisji Spraw Społecznych ...

Radny M. Polichńczuk - Mogę mieć pytanie a propos tego, bo przed chwileczką mi wręczono jakby taką petycję i do Pana Przewodniczącego i do Pana Burmistrza, jednobrzmiącą, znaczy dwa egzemplarze. Chciałem się zapytać formalnie, bo oni tego nie puszcza przez dziennik, to przez dziennik przejdzie jakby przejdzie dopiero jutro. Nie wiem, czy Panowie zechcą przyjąć to pismo?

Przewodniczący Komisji – Marek, jako radny możesz zgłosić. Tak? Zgłosić jako wniosek do budżetu. Tu nie ma problemu.

Radny M. Polichańczuk - No tak, ale pismo jest nie do mnie, więc wypadałoby, żebym przekazał.

Radny J. Tomasiak - Panie Przewodniczący mam taką prośbę, bo do mnie też wpłynęło takie pismo jako do Przewodniczącego, a ustaliliśmy, że te wnioski, które dotyczą bezpośrednio konkretnych spraw, będziemy przekazywać konkretnym komisjom, więc ja bym przekazał również kopię takiego pismo i to jest do Komisji Infrastruktury. Także prosiłbym, żeby to przekazać. Ponieważ nie przeszło to przez dziennik, a tutaj w protokole będziemy mieli zapisane. A tu nie wiem do jakiej komisji akurat. A też do Infrastruktury widzę ... Aha to do mnie wpłynęło tak?

Radny M. Polichańczuk - Znaczący de facto jeszcze nie wpłynęło. Poproszono, żeby przekazać jeszcze to dzisiaj. *(Radny J. Tomasiak - Kopię?)* Kopię. A wpłynie to jutro rano na sekretariat.

Przewodniczący Komisji - Czego dotyczą te wnioski?

Radny M. Polichańczuk - Remontu ulic.

Przewodniczący Komisji - To proponuję, zgodnie z tym co ustaliliśmy, że te wnioski do Komisji Infrastruktury. My się tym nie zajmujemy.

Radny J. Tomasiak - To prosiłbym, żeby w protokole zapisano, że wpłynął też ten drugi wniosek i że ja przekazałem dzisiaj na ręce Przewodniczącego, żeby przekazał Przewodniczącemu Komisji Infrastruktury.

Przewodniczący Komisji - Panie Burmistrzu mam pytanie, co do tych wniosków zgłoszonych przez Pana radnego Tracza, bo ulica Akacyjowa została skierowana do Komisji Infrastruktury, to już się tym może nie zajmujemy. Natomiast czy do tych wniosków Pan Burmistrz chciałby się w jakiś sposób odnieść?

Burmistrz Miasta J. Bodziacki - Nie wiem czy szczegółowo, czy ... Bo chcę powiedzieć, że w budżecie większość wniosków jest realizowanych.

Przewodniczący Komisji - To może w ten sposób. Proszę powiedzieć, które te wnioski Pan Burmistrz akceptuje?

Burmistrz Miasta J. Bodziacki - No wyższe o dotychczasowego dofinansowanie Hospicjum. Jest to spełnione, to wyższe. Może kwestia jest oceny, jak mocno wyższe. Tak jak analizujemy, bo mam tę sposobność uczestniczenia w zgromadzeniach Stowarzyszenia Hospicjum co roku, analizuję szczegółowo ich budżet i ich jak gdyby oczekiwanie od różnych instytucji, również od samorządów, to zawsze jest wyrażane stanowisko, że są wdzięczni, bo jesteśmy w zasadzie jedynym, trochę jeszcze gmina inna wspomaga, my jesteśmy jedynym samorządem z naszego powiatu, który wspomaga Stowarzyszenie. Stowarzyszenie jest wdzięczne za te kwoty. Nigdy Chyby, i myślę, że mamy tę świadomość, dotacja nasza samorządowa nie będzie istotnym elementem budżetu, bo tam jest i kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia, jak również jest odpis, bo jest organizacją pożytku publicznego, odpis podatku dochodowego. Przy budżecie około milionowym działalności Stowarzyszenia, to

nasze dotacje są zawsze symboliczne. Myślę, że warto jednak ten drobny gest wykonać i wspomóc to Stowarzyszenie ...

Przewodniczący Komisji - Panie Burmistrzu, czyli jest to w budżecie zaplanowane.

Burmistrz Miasta J. Bodziacki - Jest. I jest większe (Skarbnik Miasta: - O 5 000) w stosunku do roku ubiegłego.

Przewodniczący Komisji - 25 000 zł. Tak. Tym bardziej, że miasto nie może przekazać wprost, tylko poprzez konkurs, czy poprzez dotacje taką pozakonkursową, w której do 10 000 zł może przekazać ewentualnie taką dotację. Dobrze. Druga rzecz – budowa i pozyskiwanie mieszkań socjalnych i komunalnych. W tym budżecie nie ma takiej pozycji.

Burmistrz Miasta J. Bodziacki - Znaczący proszę Państwa to jest zadanie. W tym budżecie, ponieważ ubiegły roku był takim wysiłkiem finansowym dla naszego miasta, warto dyskutować w jakiej formie mieszkania nasze, inne oprócz tych, które mamy, pozyskiwać. Czy zakup nieruchomości, czy też budowa nieruchomości tej na mieszkania socjalne. Na tę chwilę mamy tą świadomość, że to jest zadanie przed nami na całą kadencję.

Przewodniczący Komisji - Panie Burmistrzu zapytam tylko w tym punkcie. A w gminnym programie gospodarowania zasobem mieszkaniowym nie mamy w tym roku żadnych wydatków przewidzianych?

Burmistrz Miasta J. Bodziacki - To znaczący plan mieszkaniowy zakłada, bo to jest plan wieloletni, zakłada przeznaczanie środków corocznie. Ale np. zakłada około stu chyba kilkudziesięciu tysięcy złotych, tak sobie to zaprojektowaliśmy, no w ubiegłym roku wydaliśmy milion. Więc to też taka średnia coroczna niekoniecznie będzie się powtarzała. Więc program jest wieloletni i tam są kwoty uśrednione, natomiast jest też tak, że jeśli kupimy jakąś nieruchomość, czy wybudujemy jakąś nieruchomość, to kumulacja będzie w jednym roku. Zaplanowanie wydatków na zatrudnienie w ramach robót ... Tu proszę Państwa ... Zatrudniamy wychodząc z założenia, że powinno to być działanie jak najbardziej optymalne, bo wiemy z doświadczenia wieloletniego, że ta ilość osób, która jest zatrudniona w ramach robót publicznych i prac interwencyjnych powinna być ilością optymalną. Bo ja wiem, że tutaj trochę, tak to rozumiem, jest pobudka pomocy mieszkańcom. I to jest ważne też, żebyśmy na miarę możliwości mieszkańcom również poprzez nasze działanie dawali bezpośrednio pracę. Natomiast też ważne jest, że te usługi, które oni wykonują, to możemy wykonać siłami fachowymi, czyli zlecić fachowcom pewne elementy. Przychodzi mi na myśl chociażby gdzieś tam z obszaru drogownictwa. Są wyspecjalizowane firmy, które zrobią to lepiej i niekoniecznie drożej. I druga sprawa to też jest opanowanie przez współpracowników tej grupy, bo wiemy, że życie pokazało, że jest trochę problemów organizacyjnych. Skład osobowy jest nie zawsze do opanowania, jeśli jest on bardzo liczny. I tutaj staramy się na ile tylko Urząd Pracy jest nam w stanie wyrazić zgodę na ilość miejsc w ramach robót publicznych i prac interwencyjnych, bo tam też Urząd Pracy ma swoje ograniczenia. Nie każdemu samorządowi jest w stanie przyznać taką ilość miejsc pracy, jaka by była możliwa.

Także jesteśmy na etapie negocjacji w tej chwili i prac interwencyjnych i robót publicznych. To też na miarę możliwości jak tylko największa ilość, jeśli się da z Urzędem Pracy, to będziemy pozyskiwać.

Przewodniczący Komisji - Przepraszam bardzo Panie Burmistrzu mam uwagę techniczną. Ciężko jest głosować te wnioski, skoro nie ma kwot w tym momencie wpisanych do budżetu. Także wysłuchajmy, chyba że któryś z Panów radnych chciałby skonkretyzować, wspomóc ten wniosek, to wtedy można tak ...

Skarbnik Miasta - Na drogi, na wydatki, na zatrudnienie osób przy drogach mamy 102 300 zł przeznaczonych w budżecie, a na oczyszczanie miasta 78 500 zł.

Burmistrz Miasta - To są pokaźne kwoty.

Przewodniczący Rady - Znaczy ja chciałem, żebyśmy zwrócili uwagę na wniosek radnego Tracza ten związany z budownictwem socjalnym. Ponieważ ja chciałbym przypomnieć tym radnym, którzy byli w poprzedniej kadencji debatę jaka odbyła się przy zakupie budynku na ul. Północnej, gdzie bardzo mocno podkreślano, że przez 8 czy 9 lat nie czyniono nic właśnie w sprawie tego, żeby takie budynki mogły powstać. Więc teraz, jeżeli taka krytyka odbyła się poprzedników, no to uważam, że zgodnie z tym planem, który został założony obok budżetu, czyli inwestowanie w to budownictwo mieszkaniowe i socjalne, powinniśmy tę kwotę przenieść do tego budżetu. Więc jeżeli słyszymy, że to było powyżej 120 000, tak Pani powiedziała? (Burmistrz Miasta J. Bodziacki: - No około. Mówi Pan o planie, tak?) Żeby te kwoty, które zostały założone w odrębnych planach, żeby jednak pokrywały się również w budżecie, bo tak to będziemy tworzyli fikcję. Jedna uchwała zupełnie nie wiąże się z drugą uchwałą, a coś powinno wynikać z czegoś innego, więc ta kwota powinna się znaleźć. Niestety nie potrafię w tym momencie wskazać źródła finansowania tego przedsięwzięcia, bo radny Tracz też tego nie wskazał, natomiast wniosek jest zasadny. Nie wiem, czy on ma zwiększyć deficyt, ta kwota by zwiększyła deficyt? Ale uważam, że zasadne by było, żeby uchwała budżetowa pokrywała to, co zostało uchwalone w innych uchwałach, czyli ta kwota stu kilkudziesięciu tysięcy, żeby znalazła się w budżecie miejskim. Popieram wniosek radnego Tracza.

Przewodniczący Komisji - Dziękuję bardzo. Natomiast ciężko w tej chwili ten wniosek (Skarbnik Miasta: - Ja mówiłam o remontach.) poddać pod głosowanie. Przepraszam Pani Skarbnik?

Skarbnik Miasta - Nie, nie ja mówiąc o kwocie 120 czy 130 000 to mówiłam o remontach zasobów mieszkaniowych. Zgodnie z planem gospodarki mieszkaniowej my mamy to zawarte w budżecie. O remontach. O inwestycjach nie mówiłam.

Przewodniczący Komisji - Mamy, tak? Ale nie mamy na inwestycje.

Przewodniczący Rady - A mieszkania socjalne. Jaka kwota została przewidziana w tym planie?

Radny J. Ściśel - Znaczy nie mamy wiedzy właśnie czy jest w planie, czy nie.

Burmistrz Miasta - Znaczy w którym planie?

Radny J. Ściśel - Na ten rok. W planie, który przyjęliśmy.

Burmistrz Miasta - Na pewno jest.

Skarbnik Miasta - Jest, jest na pewno.

Burmistrz Miasta - Na pewno jest, bo zapisywaliśmy tam średnio w każdym roku.

Skarbnik Miasta - Na odszkodowania chodzi?

Burmistrz Miasta - Nie, nie, na inwestycje w programie mieszkaniowym.

Przewodniczący Komisji - Dobrze. Panie Burmistrzu poszukamy w tak zwanym międzyczasie. Punkt czwarty, jakbym mógł prosić. Wybudowanie szaletu na terenie parku miejskiego oraz w pobliżu centrum miasta.

Burmistrz Miasta - Proszę Państwa szalet w parku miejskim wyrażam przekonanie, że za drogą od parku miejskiego powstanie duży kompleks sportowy z całym jak gdyby zapleczem socjalnym, również sanitarnym. Jest też w złym stanie, bo to trzeba powiedzieć, w złym stanie technicznym szalet przy amfiteatrze. Natomiast to element jest jak gdyby trochę szerszy, bo w ogóle powinniśmy też i podyskutować i jeśli nas by było stać, to na zaprojektowanie i wybudowanie amfiteatru miejskiego czy w tamtym miejscu, czy też w centrum, to też warto o tym dyskutować, żeby też pewne imprezy kulturalne móc realizować na różne sytuacje pogodowe, żeby to zadanie było. Więc tutaj mamy przed sobą analizę tego amfiteatru. Natomiast w centrum to jest zaprojektowane. Co prawda też tam nasi koledzy z Infrastruktury i Inwestycji oceniają rzeczowo i finansowo remont sanitariatów przy Hali, ale to zostanie w tym roku zrobione.

Radny A. Zieliński - Ja rozumiem wniosek Pana Tracza w tym sensie, że chodzi mu pewnie o szalet publiczny w parku, a nie dla sportowców, który byłby raczej do użytku sportowców, uczestników zajęć, korzystających z tego pawilonu. Natomiast publiczny, to trzeba by się zastanowić, czy to w ramach jakiegoś remontu amfiteatru, żeby tam był, albo szalet nie wiem, gdzie zlokalizowany w parku, żeby ci, którzy tam zwiedzają ten park, spacerują, również i z dziećmi, mieli taką możliwość. Tak chyba należałoby rozumieć, ten wniosek.

Radny M. Polichańczuk - Nie, nie. Znaczy akurat tu wydaje mi się, że Pan Burmistrz dobrze mówi, bo jak dobrze kojarzę, nie wiem czy Panowie jakiś tam projekt tego obiektu widzieli już czy cokolwiek, to tam są przewidziane zewnętrzne szalety przy budynku. Nie tylko te w środku, które są dla użytku sportowców, ale również te na zewnątrz. Bo w przypadku organizacji imprez o charakterze, no nie masowym, ale zbliżonym, takie szalety muszą być.

Radny A. Zieliński - Ale ja myślałem, że w środku tylko będą.

Burmistrz Miasta J. Bodziacki - Nie, nie, nie tylko.

Radny M. Polichańczuk - Więc wydaje mi się, że to by była niepotrzebna w tym momencie ...

Burmistrz Miasta J. Bodziacki- Natomiast drugim elementem to przy amfiteatrze, wiecie Państwo, bo to jest też myślę, że nieuniknione. Jeśli udałoby nam się również zająć amfiteatrem, to tam one powinny być. I też z dostępem dla publiczności.

Przewodniczący Komisji - Dziękuję bardzo. Punkt piąty.

Burmistrz Miasta J. Bodziacki- Kompleks sportowy. To tu mamy w moim przekonaniu dobry kierunek, czyli budowa kompleksu sportowego przy Parkowej dla sportowców. Wiem, że pawilon, który zajmują przy Krzywym Kole nasi sportowcy jest w bardzo złożonym stanie prawnym. Więc tutaj ja się nie potrafię wypowiedzieć na temat modernizacji pawilonu, bo to nie jest własność miasta, więc tutaj nie możemy wiele w tej kwestii zrobić, aczkolwiek tak jak mówię, jeśli uznawalibyśmy, że ten kierunek budowy kompleksu sportowego przy Parkowej, on to w pełni zabezpieczy.

Dokończenie ogrodzenia parku od strony południowej. Proszę Państwa robimy to sukcesywnie. Był projekt, żeby jak gdyby zatrzymać to w tej chwili. Robimy to sukcesywnie, krok po kroku. Więc tutaj jeśli Państwo byście potwierdzili, żeby ta kwota pozostała na razie taka, to byśmy to kontynuowali tę propozycję Pana radnego.

Przewodniczący Komisji - Przepraszam Panie Burmistrzu zapytam, bo na Komisji Budżetowej padło takie pytanie, myślałem, że padnie odpowiedź, to jest - ile będzie kosztowało wykonanie tego ogrodzenia, ile jest metrów do zrobienia i ile za te 80 000 zł zostanie tych metrów wykonane? Pan Burmistrz Szumiec obiecywał, że ...

Radny A. Zieliński - Ja mogę udzielić takich informacji, mi Pan Burmistrz powiedział. Więc według kosztorysu z 2013r., który został opracowany na to ogrodzenie, powiększając o mniej więcej około 10%, należy zakładać, że całkowity koszt tego ogrodzenia powinien zamknąć się kwotą 369 000 zł, około 360 000 zł. Jest tam 59 przęseł. Za 8 przęseł zaplanowanych w tym roku miasto ma zapłacić 48 000 zł. Takie są plany. Plus 20, do zakończenia jest 20 krat. W tym roku planowych jest 8 krat, w sumie 8 700 zł plus dwie furtki. Także w takim tempie, jeżeli przeznaczamy około 80 000 zł na to ogrodzenie, to w ciągu 4 lat powinniśmy skończyć, Jeżeli będziemy przeznaczać około 80-90 000 rocznie. Czyli może do końca kadencji.

Radny G. Gregorowicz - Czy mogę jeszcze dopytać? Bo rozumiem, że tu Pan radny Zieliński chyba pyta o długość od ulicy Kościuszki, od południa, natomiast czy to jest całkowita ... *(Radny A. Zieliński - Nie to jest tylko do Kościuszki.)* Właśnie, czy ta dokumentacja przewiduje zrobienie tego płotu wyłącznie od południa, czy również ten płot ma ogradzać ten park również od wschodu, od północy i od zachodu.

Burmistrz Miasta J. Bodziacki - Projekt mamy tylko taki.

Radny G. Gregorowicz - Właśnie. I czy to jest już koniec? Czy na tym Państwo zamierzacie skończyć od A do Z. Czy przewiduje się dalszy jakby ciąg tego płotu?

Burmistrz Miasta J. Bodziacki - Proszę Państwa tak jak tutaj widać po tej informacji, którą mój Zastępca przekazał, to powiem tak – na tę kadencję rzeczywiście przeznaczamy tyle ile możemy, czyli około 100 000 zł. Nie analizowaliśmy, czy od strony wschodniej, czy od strony północnej jest potrzebny tego typu. Bo to kwestia i uzgodnienia z konserwatorem zabytków. Tu akurat nawet nie chciałbym zadeklarować, że tak bym chciał dążyć, jeśli konserwator uzna, że nie to nie jest rozwiązanie dobre dla parku, jeśli będzie ogrodzony takim murem ze wszystkich stron. Mamy uzgodnienie tej części i na razie na tę chwilę Tule chcemy robić.

Radny G. Gregorowicz - Ja rozumiem Panie Burmistrzu tylko chodzi mi o to, czy ogrodzenie płotem tego parku jedynie od południa rozwiązuje jakiś główny problem? Czy to jest tylko fragment większej całości? Czy musi mieć kontynuację?

Przewodniczący Komisji - Przepraszam. Panie radny to każdy musi chyba sobie sam na to odpowiedzieć. W tej chwili rozważamy wnioski zgłoszone przez Pana radnego. To jest kwestia dyskusyjna.

Burmistrz Miasta J. Bodziacki - Na pewno dyskusyjna i analizy.

Radny J. Tomasiak - Może radny ma ochotę złożyć jakiś wniosek dalej idący.

Przewodniczący Komisji - Tak, ale to w momencie jak będzie czas na składanie wniosków przez radnych członków Komisji.

Burmistrz Miasta J. Bodziacki - Kolejny wniosek to oczyszczanie miejskiego stawu w parku. Proszę Państwa tak jak ostatnio robiliśmy na zasadzie środków możliwych do przeznaczenia, to biologiczne oczyszczanie, bo było przez ostatnie lata prowadzone. Jeśli Wysoka Rada przeznaczyłaby na utrzymanie zieleni taką kwotę jaką w tej chwili mamy, to proponuję po raz kolejny próbować biologicznie oczyszczać ten staw. Natomiast czyszczenie mechaniczne aczkolwiek nam by się przydało. I w ubiegłym roku prowadzone były prace i mamy pewne dokumenty na oczyszczanie z zastosowaniem nowoczesnych maszyn, ale to jest przedsięwzięcie sięgające około 5 mln zł, tak jak z projektantami rozmawiałem. Więc duże przedsięwzięcie. Myślę, że być może, jeśli będą środki już rozpisane, środki unijne na rewitalizację, to powinniśmy chyba sięgać po to, żeby tą metodą mechaniczną ten staw oczyścić. Jest jakaś tam nadzieja, że na ochronę środowiska takie środki by się w programach unijnych znalazły. Jest zespół projektantów, którzy chcą nam zaprojektować, chcą nawet ..., czy potencjalnie rozpoznana jest możliwość fizycznego wykonania tego działania. Także jest to zastosowanie pływającej maszyny, tak jak jest ten projekt. Więc kwestia tylko kosztów. Na pewno jest niezmienna potrzeba myślenia o oczyszczeniu stawu. Na tą chwilę próbujemy to biologicznie tylko robić, z zastosowaniem emów.

Przewodniczący Komisji - Dziękuję. Panie Burmistrzu tak tylko chciałem ... W tak zwanym międzyczasie sprawdziłem, że w 2015r. planowaliśmy wydanie na inwestycje w zakresie utrzymania zasobów mieszkaniowych 540 000 zł. W tamtym roku planowaliśmy 1 512 000 zł. (Burmistrz Miasta: - 500 teraz?) 540 000 zł zaplanowane. (*Radny J. Tomasiak - No i to powinno w budżecie być.*) To powinno być.

Burmistrz Miasta J. Bodziacki - No powinno być, tylko słuchajcie Państwo, trzeba mieć jak gdyby możliwość sfinansowania, bo widzimy, że jeśli mamy na drogi milion 37,26, to jest kwestia ... Możemy, jeśli Państwo byście uznali, bo jest możliwość zwiększenia pokrycia deficytu poprzez zaciągnięcie kredytu. To jest na tę chwilę z analizy dochodów, bo z Panią Skarbnik godzinami siedzieliśmy nad dochodami. Też chcieliśmy je zaplanować jak największe. Oczywiście nie może to być irracjonalne przeszacowanie dochodów. Wydaje nam się, że po stronie tych dochodów, które szacujemy, to one są już wyżyłowane na „maksą”. Natomiast źródłem zwiększenia to może być większe zaciągnięcie kredytu, bo to jest jedyna w zasadzie forma, którą widzę na tę chwilę.

Oczyszczanie skuteczne ... nieporządek gawronów. To też ... (*Przewodniczący Komisji - To może nie do budżetu.*) No właśnie. To jest w ramach budżetu, który mamy. Aby tylko znaleźć dobre rozwiązanie, to Wydział tym się będzie zajmował. Sprzątanie, systematyczne oczyszczanie też jest poza dyskusją. To jest działanie stałe, ciągłe, na miarę możliwości mamy również na to pieniądze.

Zadaszenie amfiteatru. To jest inwestycja, o której musimy rozmawiać i ewentualnie zdecydować, czy właśnie jeszcze kolejny obiekt w parku, czy też ... Można, o tym dyskutowaliśmy, warto rozważać, czy np. w centrum miasta nie można zbudować amfiteatru, który pozwoliłby czasami, a są takie opinie, większej ilości naszych mieszkańców uczestniczyć. (*Przewodniczący Komisji: - Większej ilości od?*) No niż to park czasami ma, bo jednak ... (*Przewodniczący Komisji: - Pan Burmistrz powiedział, że to jest opinia większej ilości mieszkańców. Większej ilości mieszkańców od?*) Od tych, które w pewnych momentach są skłonni pójść do amfiteatru przy parku. No chociażby komary to jest jakiś element, który przeszkadza czasami w korzystaniu z oferty kulturalnej.

Radny J. Tomasiak - Przepraszam, czy ja dobrze rozumiem, że tutaj Pan Burmistrz i pracownicy Urzędu Miasta rozważacie wybudowanie amfiteatru w centrum miasta?

Burmistrz Miasta J. Bodziacki - Rozważamy, bo wycofaliśmy się, w poprzedniej kadencji były takie sugestie i nie było nas stać, ale ten budynek, który kupiliśmy po PSS, który powinniśmy wykorzystywać głównie tak jak ja widzę, nie wiem, czy Państwo podzielają pogląd, na jakieś centrum turystyki w naszym mieście, bo brakuje nam takiego elementu i jest możliwość rozszerzenia tego budynku o element amfiteatru w centrum miasta. To oczywiście jest do dyskusji, do jakiegoś rozstrzygnięcia, ale to jest alternatywa dla teatru w parku.

Wykonanie chodnika przy Łąkowej, Wojska Polskiego. Proszę Państwa, przy Łąkowej ustalimy to co nam się da w ramach tych naszych inwestycyjnych środków przeznaczyć.

Natomiast Wojska Polskiego jest sytuacja bardziej złożona, bo to jest przy drodze wojewódzkiej. Występowaliśmy z propozycjami rozwiązań tymczasowych, bo ten element chodnika przy Wojska Polskiego, czyli w ciągu drogi 815 jest zaprojektowany. Natomiast jest problem czasu. Więc występowałem w poprzednim okresie do Zarządu Województwa, Zarządu Dróg Wojewódzkich, bo to konkretnie do Zarządu Dróg Wojewódzkich z propozycją przejścia przez jezdnie i tymczasowego chodnika, no niestety Zarząd odmówił akceptacji takiego rozwiązania. Być może trzeba po raz kolejny jeszcze drążyć temat i tę sprawę może pchnąć do przodu, bo rzeczywiście dla mieszkańców z Wojska Polskiego to jest sytuacja bardzo złożona, bo nie ma elementu, a jest część mieszkańców od strony Szczekarkowa idących do miasta, którzy nie mają ani jak iść, ani jak przejść przez drogę wojewódzką, bo nawet jeśli chcieliby od strony północnej iść do przejścia, to im bariera, która jest postawiona, nie pozwala, bo jest tak blisko między jezdnią, a tą barierą metalową, że naprawę tam jest mocno niebezpiecznie. Także tutaj takie działania potrzebne ciągle do Zarządu Dróg Wojewódzkich.

Dofinansowanie miejskich klubów sportowych i innych stowarzyszeń. Jest to zrealizowane. Nigdy pewnie nie wystarczy nam, czy nie będziemy mieć takiego poczucia, że zadowoliliśmy wszystkich. Natomiast propozycja w projekcie budżetu jest znaczącego wzrostu na dotacje. Także tutaj nasze kluby i orkiestra powinny być ..., powinno im się poprawić, tak bym to powiedział w ramach tego budżetu, który proponujemy. No i inne stowarzyszenia, to w punkcie trzynastym, to też będą konkursy ogłaszane, te stowarzyszenia będą pewnie aplikować tak jak najczęściej aplikują. *(Przewodniczący Komisji - Konkurs jest ogłoszony, do końca miesiąca chyba się składa wnioski.)* Tak, tak może być wspierane. To tyle mogę, odnosząc się do całego budżetu.

Przewodniczący Komisji - Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa radnych chciałby w sprawie tego wniosku jakby podać jakąś kwotę, skonkretyzować to, do czego Pan Burmistrz się odniósł przed chwileczką. Nie widzę.

Radny J. Ścisiel - Ja chciałem jeszcze dodać.

Przewodniczący Komisji - Właśnie za chwilę. Dziękuję bardzo. W takim razie proszę Państwa przechodzimy do następnego elementu tego punktu. To jest czas na zgłaszanie wniosków przez Państwa do budżetu ... I bardzo proszę. Też proponuję, żeby był złożony wniosek i możliwość wypowiedzenia się przez Pana Burmistrza w sprawie tego wniosku i ewentualnie dyskusje i głosowanie.

Radny J. Ścisiel - Od razu się zgłosiłem po liście wniosków Pana Tracza, dlatego że moje wnioski tak jakby ciągiem się dopisują. Nie są po prostu jakiejś wielkiej rangi, ale są to wnioski ważne dla mieszkańców. I powiem tak, że dwa z tych wniosków, które za chwilę zgłoszę, były zgłaszane od kilku lat. Nie wiem trzy czy cztery pisma może już były w tej sprawie składane. Na razie bez odzewu. A ponieważ udało się wygospodarować nowe kwoty na modernizację dróg i remonty, to właśnie jeden wniosek dotyczy modernizacji drogi, to

jest droga boczna do Wandy Śliwiny, odcinek tej drogi to jest około 80 do 100 metrów, na wysokości dawnej filii Szkoły Podstawowej nr 1 przy ulicy Reja, dokładnie zdefiniuję tę drogę, to tam gdzie mieszka Pani dyrektor Liceum na Chopina i się wjeżdża z Wandy Śliwiny w kierunku torów kolejowych. Wzdłuż torów kolejowych planowana jest droga i tam sukcesywnie działki są zasiedlane, zabudowywane w tej chwili i liczba tak powiem mieszkańców, którzy korzystają z tej drogi wzrasta. Droga ta jest nieutwardzona, posypana kamieniem. Po deszczu tworzą się zastoiska wodne, nie można przejść po prostu bezpiecznie bez ubrudzenia butów. Kwota, wydaje mi się, że nie będzie wielka, żeby zmodernizować tę drogę w taki sposób np. jak do tej pory na osiedlu modernizowaliśmy, z użyciem np. kostki z odzysku. Już kończę.

Przewodniczący Komisji - Panie Przewodniczący chciałem tylko przypomnieć, że ustaliliśmy, że wszystkie kwestie remontów i modernizacji dróg przekazujemy do Komisji Infrastruktury i my się tym jako Komisja Budżetowa nie zajmujemy.

Radny J. Ścisiel - Zgadza się, to też mój ten wniosek i proszę jeśli tak, to przekazać do Komisji Infrastruktury.

Radny A. Zieliński - Przepraszam, ale czy to już zostało ustalone, że Komisja Infrastruktury będzie opiniować te wnioski. Bo dlaczego o tym mówię? Dlatego że w projekcie budżetu i w opisie projektu budżetu jest mowa o tym, że an Burmistrz powołuje komisję, która opiniuje sprawy związane z modernizacją ulic, budową chodników i placów. Ja uważam, takie jest moje zdanie, że przez całe lata było tak i w poprzednich kadencjach, że tym się zajmowała Komisja Infrastruktury, zresztą ma to zapisane w statucie w ramach swoich obowiązków czy kompetencji i wydaje mi się, że ten przykład, dobry przykład, od lat praktykowany, że Komisja Infrastruktury opiniuje, oczywiście po rozmowie, po dyskusji, czy też sugestjach Pana Burmistrza i pracowników Urzędu, ale opiniuje, no myślę, że taki ranking, czy też listę przedsięwzięć, które w danym roku są przewidziane do remontu czy do modernizacji, powinien w tym opisie budżetowym się znaleźć.

Przewodniczący Komisji - Dziękuję bardzo. Może ten wniosek dobrze, bo to dalej idący.

Burmistrz Miasta J. Bodziacki - Panie Przewodniczący. Ja tak samo traktuję, tradycyjne zachowanie, czyli ten sposób dochodzenia do wyboru jest właściwy, może niedoskonałość językowa w części opisowej projektu budżetu, bo to tak zabrzmiało. Natomiast w moim zamiarze nie jest zmieniać tej sytuacji, czyli Komisja Infrastruktury ... Podjedziemy, wybierzemy, przy kryteriach takich, które sobie ustalimy z Komisją, żeby te drogi ...

Przewodniczący Komisji - Rozumiem, że Komisja Infrastruktura będzie miała taki głos decydujący w tej sprawie w uzgodnieniu z Panem Burmistrzem. Uzgodnione z Komisją.

Burmistrz Miasta J. Bodziacki - Wspólny. Ja myślę, że tak. Na zasadzie jakiegoś konsensusu.

Przewodniczący Komisji - Dziękuję bardzo. Czy w sprawie tych właśnie wniosków drogowych ktoś jeszcze chciałby jeszcze z Państwa, tych drobnych takich.

Radny J. Tomasiak - Ja w sprawie wniosku Pana Ścisła. Ja chciałbym tutaj wskazać, że Pan Ścisł wskazał konkretną drogę i konkretną rzecz, którą chciałby żeby została zrealizowana. I skoro wniosek jest konkretny, a Pan radny Ścisł nie wycofuje się ze swojego wniosku, uważam, że ten wniosek powinien zostać poddany pod głosowanie po pierwsze, natomiast po drugie chciałem zwrócić również uwagę, że podobnie czyniliśmy przy nowelizacji uchwały budżetowej. W chwili kiedy została kwota przekazywana na przejście i na kładkę przez tory, wówczas jednak doprecyzowaliśmy i dzięki temu doprecyzowaniu to zostało wykonane. Więc prosiłbym, żeby wnioski radnych głosować zgodnie z treścią tych wniosków, chyba sam radny je wycofa.

Przewodniczący Komisji - Panie Przewodniczący w takim razie ja mam pytanie. *(Radny A. Zieliński - Tak, tak. To dotyczy również Akacyjowej i paru innych ...)* Dotyczy to ulicy Jaśminowej, którą dostaliśmy, Akacyjowej i innych ulic, które wpłynęły i tej ulicy, która dzisiaj wpłynęła, tzn. ten wniosek. *(Głosy zebranych na Sali - Kilkanaście.)* I mam pytanie, czy powinniśmy wszystkie te wnioski, bo tu jeszcze radni składają, wszystkie te wnioski teraz głosować, czy powinniśmy raczej zaufać Komisji Infrastruktury i po prostu en bloc przenieść tam i zaufać Komisji.

Radny P. Kusyk - Moim zdaniem należy zaufać Komisji.

Przewodniczący Komisji - Przepraszam. Bardzo dziękuję za głos, tylko prosiłbym pozwolić mi go udzielić. Dziękuję bardzo.

Radny J. Ścisł - Przepraszam, bo mnie głos zabrano, bo ja jeszcze swojej wypowiedzi nie skończyłem.

Przewodniczący Komisji - Dobrze. Pan radny Polichańczuk, Pan Ścisł, Pan Gregorowicz.

Radny M. Polichańczuk - Znaczący ja chciałem tylko Państwu powiedzieć, że na ostatniej Komisji ten wniosek, który wcześniej na Komisji Budżetowej mówiłem z zeszłej kadencji, przeszedł i Komisja ... *(Przewodniczący Komisji - Na komisji jakiej ostatniej? Infrastruktury?)* Infrastruktury ten wniosek, o którym mówiłem na Komisji Budżetowej, czyli audytu wszystkich dróg itd. Nie wiem czy Panowie sobie przypominacie? Jeśli nie, to przypomnę. Padła taka propozycja cztery lata temu już, znaczący za poprzedniej kadencji, żeby zrobić jako Komisja Infrastruktury audyt wszystkich ulic, które są do remontu, do naprawy itd. i uwzględniając wnioski, które w międzyczasie wpływają lub już wpłynęły, ustalić harmonogram, pewien zakres prac na najbliższą kadencję i ten wniosek na Komisji Infrastruktury został przyjęty. Należy rozumieć, że Komisja będzie pracowała w ten sposób, że przeprowadzi ten audyt, wykona ten audyt i będzie wnioskowała o najpilniejsze drogi, najbardziej potrzebujące remontu w ramach oczywiście posiadanych środków.

Radny J. Ścisiel - Drugi wniosek ...

Przewodniczący Komisji: - Przepraszam, Panie Przewodniczący czyli zgadzamy się, że do Komisji Infrastruktury, tak?

Radny J. Ścisiel - Tak mi się wydaje, że jednakowo traktujemy te wszystkie drogi i chodniki.

Przewodniczący Komisji - Możemy drugi wniosek? Czy Pan Gregorowicz w tej sprawie jeszcze?

Radny G. Gregorowicz - Tak mam wniosek do budżetu.

Przewodniczący Komisji - Ale do tego wniosku co Pan Ścisiel zgłosił?

Radny G. Gregorowicz - Nie, ale ...

Radny J. Ścisiel - To ja jeszcze pozwólcie. Druga droga, która wymaga modernizacji, jest to na pewno już koszt dużo większy, to jest modernizacja drogi Mikołaja Reja, to jest ta droga w kształcie litery L, przy której jest dawna filia. Nawierzchnia jest zniszczona, zepsuta, szczególnie powysadzana przez korzenie drzew rosnących kiedyś przy filii. Z zadowoleniem przyjmuję, że ma być wykonana właśnie z tego budżetu dokumentacja na tę drogę, czyli jest szansa, że w przyszłych latach może ta droga będzie zmodernizowana.

Kolejna sprawa trochę mniejszej rangi, ale ważna, to jest uzupełnienie urządzeń zabawowych na placu między Różaną a Przechodnią. Ja przypomnę radnym, szczególnie młodym, młodszym stażem, że ten plac w latach 90-tych został wskazany przez Burmistrza i ówczesna rada jako plac, na którym mogłyby odpoczywać i przebywać matki z małymi dziećmi od roku do dwóch lat. I przez wiele lat tam funkcjonowała karuzela na tym placu. Kilka lat temu sześć czy siedem tę karuzelę zdemontowano i nigdy nie przywrócono, a taka potrzeba jest, żeby takie urządzenie zabawowe tam się pojawiło. Myślę, że to jest koszt kilku tysięcy. Nie wiem, 2 - 3 tysiące i wnioskuję też, żeby dokonać przeglądu urządzeń zabawowych, bo te, które są, to są jeszcze 30 – 40 letnie, nie spełniają swoich norm. A mówię w miesiącach letnich tam naprawdę matki z dziećmi przebywają, dzieci korzystają z tych urządzeń.

Przewodniczący Komisji - Ja zapytam, przepraszam bardzo, czy Pan Przewodniczący chciałby żebyśmy głosowali teraz ten wniosek Infrastruktury, czy też do Komisji w sprawie tej infrastruktury, że tak powiem, zabawowej na tym placu?

Radny J. Ścisiel - Prosiłbym o poparcie tej mojej idei.

Przewodniczący Komisji - To w takim razie proszę o podanie kwoty i źródła finansowania, bo jeżeli nie, to może przekażmy do Komisji Infrastruktury. Bo musimy też w filii operować na liczbach, na kwotach.

Radny J. Ściseł - Dobrze, to zdam się tutaj na Komisję Infrastruktury, niech będzie, z tym wnioskiem.

I ostatni, to wniosek już myślę do Pana Burmistrza. Otóż dwa lata temu zmodernizowaliśmy chodnik do osiedla przy Solbecie. Ten chodnik ma około 200 – 300 metrów. I prosiłbym, żeby objąć tereny wzdłuż tego chodnika stałym zleceniem konserwacji zieleni, żeby nie było tak, że co roku trzeba dzwonić do Burmistrza i prosić o koszenie. Wiadomo, że trawa rośnie, chwasty rosną i że trzeba to kosić cyklicznie, a nie w tamtym roku było raz w roku wykoszone. Raz to za mało. Jest to długi chodnik. Jest to obszar dość mało bezpieczny i mieszkańcy się boją iść takim chodnikiem, gdzie chwasty są wysokie po prostu dookoła. Czyli stałe zlecenie konserwacji, żeby teren był koszony.

Przewodniczący Komisji - Rozumiem, że to też raczej w ramach wolnych wniosków niż kwota do budżetu.

Radny J. Ściseł - Tak. To na razie tyle. Dziękuję.

W następnej kolejności głos zabrał kolejny radny – Pan G. Gregorowicz.

Radny G. Gregorowicz – Chciałbym złożyć konkretny wniosek, który dotyczy okręgu 19, czyli nie mojego, a radnego Gałązki i okręgu 20, czyli w pewnym, sensie mojego. Chodzi o ulicę Szkolną i ulicę Popiełuszki na całej długości. Dwie ulice duże, obszar oddziaływania tych dwóch okręgów około 2 tyś. ludzi, tam niezgodnie z prawem parkują samochody na całej długości szkoły wzdłuż płotu i na znacznej jeszcze długości ul. Popiełuszki od Szkoły, aż do skrzyżowania z ul. Licińskiego. Zgodnie z przepisami są na ulicy postawione znaki „Strefa zamieszkania” w całym tych dwóch okręgach. I mieszkają tam znaczni obywatele samorządu lokalnego, którzy codziennie widzą łamanie prawa polegającego na tym, że nie można w ogóle na całej szerokości tych obu ulic, a parkuje się. Dlatego tak się dzieje, że Policja nie kontroluje, bądź Straż Miejska, ale rozumiem dlaczego tego nie robią! Bo ludzie nie mają gdzie parkować. Rozwiązaniem jest ..., obok mamy kawałek placu, którego można utwardzić dla około 100 samochodów, za kwotę 40 tyś zł. (Przewodniczący Komisji – Panie radny proszę o wniosek) Składam wniosek, żeby powiększyć budżet o 40 tyś. zł. na wykonanie w trybie prowizorycznym poprzez wykorytowanie, położenie warstwy piasku o grubości 15 cm, a potem kruszywa o grubości 25 cm i śmiało na 100 samochodów zmieścimy się w kwocie około 40 tyś zł. na placu, który stanowi własność miasta i samochody będą stały w większości nie spółdzielcze i nie z tego okręgu, bo chodzi głównie o samochody, które stoją, stacjonują na Szkolnej, czyli to są często samochody, gdzie ludzie, często ... (*Burmistrz Miasta : Spółdzielców*) dojeżdżają tam na basen (*Burmistrz Miasta – Nie prawda, jeżeli Pan już wytyka jakieś osoby mieszkające...*) ale mogą skończyć, i dojeżdżają dziesiątki samochodów do „SPA”, które jest ulokowane na Hawanie. Samochody ...(*Przewodniczący Komisji : Panie radny – przepraszam, czy źródło finansowania Pan radny wskaże?*) Wniosek taki: chcę, żeby w trybie prowizorycznym, a zasięgnąłem opinii, jak to można zrobić na terenie miejskim zrobić parking, który udroźni te obie miejskie ulice tak ważne, gdzie setki samochodów

przejeżdża, gdzie Policja poluje na kierowców, a nie tych, co stoją niezgodnie z prawem. Dlatego mam wniosek: 40 tyś. zł. proponuję te pieniądze znaleźć z tych 160 tyś. zł, które zabraliśmy dzisiaj z Domu Kultury, to z tych 160 tyś. zł. – 40 tyś. zł. weźmy na ten pseudo parking. Tak naprawdę to będzie ...(*radny J. Tomasiak – prowizorka*), tak właśnie głównie działanie prowizoryczne, które nie uniemożliwi działaniom miasta strategicznej przyszłości załóżmy na inne cele.

Przewodniczący Komisji – Czyli rozumiem, że te pieniądze – 160 tyś. zł. zostają w modernizacji i remontach dróg miejskich, tak? Tylko z takim wskazaniem, żeby zrobić ten parking (*radny G. Gregorowicz: żeby 40 tyś. zł. przekazać na budowę tych miejsc postojowych*) Dobrze, czy w tej sprawie Pan Burmistrz?

Burmistrz Miasta J. Bodziacki – Ja bym tylko prosił, idąc już tak równo dla wszystkich wnioskodawców, aby Pan radny zgodził się, żeby to również Komisja Infrastruktury, uwzględniając to – które drogi i które place. Także ta sugestie prześlemy.

Przewodniczący Komisji – Dziękuję Panu Burmistrzowi. Proszę Państwa, jesteśmy w punkcie „wnioski do budżetu”, tak? A nie wolne wnioski... (*radny G. Gregorowicz – Panie Kubo, ja się z takim podejściem nie zgadzam*) ... Jeżeli mogę coś powiedzieć: zajmujemy się przeszerkowaniem kwot, czy przesuwaniem propozycji kwot, w to co jest zapisane w budżecie w tej szczegółowości, która jest w budżecie, tak? I to dokonaliśmy - 160 tyś. zł. przenieśliśmy ... i umówiliśmy się, że to trafi też jakby do Komisji Infrastruktury (*radny G. Gregorowicz – Czyli problem polega na tym, że chcecie, żebym wskazał źródło finansowania inne niż te, żeby to nie trafiło do Komisji Infrastruktury, tak?*) Nie, nie, nie. Pytanie jest takie, przepraszam bardzo: czy to będzie pozycja inwestycyjna w sensie załącznika inwestycyjnego. (*radni G. Gregorowicz i J. Tomasiak jednogłośnie: Tak*) Ok. To w takim razie proszę wskazać, jeżeli to ma być pozycja inwestycyjna, to proszę wskazać źródło finansowania inne, bo tam już wniosek przyjęliśmy. 160 tyś. zł. przesunęliśmy ma wydatki (*radny G. Gregorowicz – Mogę wskazać proszę Pana przynajmniej trzy, albo cztery*) ale to proszę wskazać. (*radny G. Gregorowicz – No np. zdjęcie 40 tyś. z płotu od południowej strony wokół Parku Miejskiego*) Dobrze – proszę sformułować wniosek.

Radny G. Gregorowicz – Czyli tak: zmniejszenie dofinansowania budowy płotu w tym roku wokół parku z 80 tyś. zł. do 40 tyś. zł., alternatywny wniosek: zmniejszenie dotacji, czy zmniejszenie środków na oświatę z 33 mln zł. o te 40 tyś. zł. , III wniosek: to zwiększenie deficytu budżetowego o te 40 tyś. zł.

Przewodniczący Komisji – Deficytu budżetowego Pan radny nie może wskazać, jako źródła finansowania. Pan Burmistrz ma tylko taką możliwość.

Radny G. Gregorowicz – Mogę wskazać, ale oczywiście Pan Burmistrz musi się zgodzić.

Przewodniczący Komisji – Prosiłbym zatem Pana Burmistrza w takim razie o opinię, co do tego złożonego wniosku. Złożonego fizycznie, ale też z kilku wersji się składającego.

Burmistrz Miasta J. Bodziacki – Jeśli to ma być inwestycja ..., to ona wymaga zaprojektowania i pozwolenia na budowę, bo w takim kierunku mamy jeszcze jeden parking przy cmentarzu, który nie może być realizowany z uwagi na kłopoty z planem zagospodarowania przestrzennego, tutaj też, to możemy sobie rozpocząć tą inwestycję, natomiast jeśli miałoby to być w ramach remontów i modernizacji, a tak rozumiałem intencje Pana radnego, to niech by ona się znalazła. Pochylimy się, jeśli rzeczywiście uda nam się wszystko z tych modernizacji rozpocząć, bo też proszę Państwa przetargi nie wiemy, jak będą wychodzić – nie? W tym roku będziecie Państwo w niedługim czasie analizować rok poprzedni i mimo, że ciągle mamy mało dróg, ale nie udało nam się wydatkować wszystkich pieniędzy na modernizację dróg, gdzieś około 400 tys. zł. nam zostało. I to jest trochę problem braku wykonawców na drogę przy bloku huckim, tutaj przy cukierni, gdzie nasza droga jest w złym stanie, robiliśmy chyba 4 przetargi proszę Państwa i nie uzyskaliśmy za żadnym podejściem wykonawcy do tej inwestycji. Więc tutaj, jeśli Pan radny by się zgodził, to jest kwota 160 tys. zł., pochylimy się nad tym. Jeśli będzie w ramach remontu brakować, to wtedy zwiększymy ..., bo rzeczywiście propozycja zadłużenia kredytu nie jest jakaś taka oszałamiająca – 3 mln zł. Próbujmy to w ramach tych 160 tys. zł., natomiast jeśli będzie brakowała, to będziemy to uzupełniać.

Przewodniczący Komisji – Pytanie takie, czy Pan Burmistrz widzi potrzebę budowy takiego parkingu?

Burmistrz Miasta J. Bodziacki – Proszę Państwa, ja widzę, bo próbowaliśmy to robić w poprzedniej kadencji. Ponieważ jest to przeznaczenie, jest to plac budowy, jest kierownik budowy, jest to oprzyrządowanie prawne, wstrzymywało nas i niestety – powiem uczciwie, że wystarczy ruszyć łopatą (taką nie do końca formalną, a już się pojawiają skargi, więc nie chcieliśmy narażać kierownika budowy na utratę uprawnień, więc trzeba zakończyć proces inwestycyjny, bo tam formalnie jeszcze w myśl planu zagospodarowania przestrzennego i rozpoczętej inwestycji jest teren budowy. Stąd też doszliśmy tylko do wykarczowania drzew i wykoszenia trawy, by samochody tam wjeżdżały I rzeczywiście, jeśli będzie można, to trzeba będzie to utwardzić, żeby samochody mogły bezpieczniej wyjeżdżać niż na trawę.

Radny G. Gregorowicz – Nie mniej jednak dokończę, bo to nie jest sprawa dokończona. Państwo rozumiem macie pomysł taki, żeby skierować ten mój wniosek do Komisji Infrastruktury i potem w procesie opiniodawczym, to utknie gdzieś, bądź utonie. Ja bym chciał, żeby konkretnie nad tym zadaniem zastanowić się, czy jest możliwość, żeby w ramach tego budżetu w sposób prowizoryczny zbudować za tą kwotę coś, co rozwiąże ten problem dla 2 tys. ludzi.

Przewodniczący Komisji – Powiem tak, myślę, że powinniśmy wszystkie wnioski równoważne rzeczowo traktować równo. Skoro Pan Przewodniczący Ścisiel zgłosił kilka tych wniosków i uznaliśmy, chyba przez aklamację, że te wszystkie wnioski trafią do Komisji Infrastruktury, to wniosek nie będący zadaniem inwestycyjnym, który nie jest wpisywany do załącznika

inwestycyjnego, to nie jest wniosek do budżetu w moim mniemaniu. Jeżeli jest inaczej, to proszę w takim razie jakby wskazać, jak to zadanie będziemy traktować?

Radny J. Tomasiak – Chciałem podkreślić jedną rzecz, że argumentacja tych wniosków, które zostały zgłoszone od mieszkańców do radnego Ścisła dlatego trafia do Komisji Infrastruktury dlatego, ponieważ nie potrafimy oszacować pewnych kosztów i to jest warunek tego, żeby coś mogło znaleźć się w budżecie. Natomiast z tego, co usłyszałem, to Pan radny Gregorowicz wskazał dokładną kwotę. Wskazał również ilość miejsc i powinniśmy dopytać: w oparciu o co zrobił ten szacunek. Jeżeli szacunek jest prawdopodobny to pozostaje nam tylko jedna, jedyna rzecz, żebyśmy znaleźli źródło finansowania tego przedsięwzięcia. Skoro na modernizację i drogi przesunęliśmy 160 tys. zł. i będziemy traktowali, że tu idą te pieniądze na modernizację i remonty dróg, to ja składam wniosek taki, żeby uzupełnić ten wniosek Pana Gregorowicza – i mam nadzieję, że on się na to zgodzi, żebyśmy te 40 tys. zł., które jest potrzebne na zabezpieczenie nie parkingu, a placu utwardzonego, bo nie możemy też robić czegoś takiego, że będziemy budowali parking i zamykali możliwość ewentualnego zbycia tych gruntów, więc tego placu utwardzonego na 100 osób, bo słyszałem, że to tłuczeń wielkości 25 cm ma być wyłożony, żebyśmy zdjęli 40 tys. zł. z MOSIR-u i przesunęli właśnie, żeby zabezpieczyć na wybudowanie tego parkingu na osiedlu Popiełuszki.

Radny A. Zieliński – Pytanie mam takie: a skąd wiadomo, że to jest 40 tys. zł. Na jakiej podstawie ten szacunek został wykonany? (*Radny J. Tomasiak – Pan Gregorowicz niech odpowie*). No właśnie ja pytam wnioskodawcy.

Przewodniczący Komisji – Ja też zadam pytanie wnioskodawcy tylko: w którym miejscu w budżecie powinniśmy zapisać tą inwestycję.

Radny J. Tomasiak – W załączniku do wykazu dróg przewidzianych do remontu i modernizacji. Tutaj bym zapisał w tym załączniku, który nam przedstawił Pan Burmistrz, natomiast my dokładnie nie mamy tutaj tego wpisanego jeżeli chodzi o rozdział, więc ja bym chciał się zapytać: w którym punkcie..., rozdziale budżetu znajdują się te wszystkie wykazy dróg przewidzianych do remontu i modernizacji w roku 2015?

Burmistrz Miasta J. Bodziacki – Modernizacja i remonty dróg proszę Państwa.... Ja się zgadzam z wnioskodawcą, z Panem Gregorowiczem, żeby w tym wykazie, którym zajmie się Komisja Infrastruktury, znalazł się również parking przy ul. Ks. J. Popiełuszki, bo to jest chyba najbardziej optymalne rozwiązanie. Więc niech tak będzie.

Przewodniczący Komisji – Ale to nie jest załącznik do budżetu.

Radny G. Gregorowicz – Mogę odpowiedzieć? Bo tutaj Pan radny mnie pytał. (*Przewodniczący Komisji – Oczywiście, tak.*) Trzeba zrobić jakby trzy rzeczy: najpierw wykorytować (średni koszt podany mi przez firmę wykonującą tego typu zadania przewiduje 1 zł./ m² wykorytowania), następnie warstwę piasku 15 cm (koszt to 5 zł./m²). Już mamy 6 zł. Do tego dojdzie 25 cm kruszywa – warstwa grubości, to jest koszt około 25 zł. jeśli chodzi o

cenę. Czyli 25 zł. dodać 6 zł. to już mamy 31 zł. Dodajmy do tego jeszcze jakieś koszty nieprzewidziane, to zamykamy się w kwocie około 40 zł/ m². Na 100 samochodów trzeba około 1000 m² takiego placu, to mamy kwotę 40 tyś. zł., 10 m przewidzieliśmy na jedno samochód. Zmieści się więcej, ale trzeba przewidzieć dojazdy jakieś, wolne miejsca między samochodami i stąd mam kwotę 40 tyś. zł. I nie jest to zadanie, które według mnie wymaga przesunięcia do jakiejś Komisji, bo uznajemy prymat tamtej Komisji nad wnioskiem, który ma konkretną kwotę.

Przewodniczący Komisji – Dobrze, ja chciałem tylko powiedzieć, że ten wykaz to nie jest załącznik do budżetu. To jest tylko taki materiał pomocniczy do dyskusji, itd.

Radny M. Polichańczuk – Szanowni Państwo, żadna Komisja nie chce się wywyższać ponad inną Komisję, ponieważ ja byłem Przewodniczącym cztery lata, a teraz jestem członkiem Komisji, której zresztą jest również Pan Grzegorz i Przewodniczącym tej Komisji jest przypominam Pan Grzegorz Jaworski – chciałem tylko dodać, że żadna Komisja się nie wywyższa, natomiast nie doprowadzamy do sytuacji takiej, że każdy radny, który będzie chciał przegłosować projekt jakiejś drogi, nie będzie kierował tego do Komisji, tylko będzie to zgłaszał jako wniosek do budżetu i ujmował ja w planie inwestycyjnym. Doprowadzimy do sytuacji, że każdy radny będzie tak robił. Na tyle mamy zaufanie do Komisji Infrastruktury, że powinniśmy te sprawy przekazywać do Komisji i ewentualnie na Komisje w odpowiedni sposób naciskać. Pan Grzegorz ma do tego jakby pełne prawo i nawet bardzo duże możliwości, więc ... powiem tak: Pan Grzegorz składał wniosek na Komisji Infrastruktury o zapisanie tego w budżecie i przyznam się szczerze, że ja głosowałem przeciw, ale tylko dlatego, że było konkretne wskazanie na ten parking, a nie było wskazania przeniesienia pieniędzy z muru na drogi, bo w ten sposób jakby umniejszamy jakby rolę Komisji Infrastruktury. Naprawdę nie róbmy tego, bo za chwilę będziemy mieli tak, że każdy radny będzie składał projekt jakiegokolwiek drogi – nie wiem – 100 m, 20 m, 50 – jako wniosek inwestycyjny do budżetu miasta. No dojdzie do jakiegoś kuriozum.

Radny G. Gregorowicz – Musze sprostować, bo proszę Państwa – mój wniosek nie dotyczył umieszczenia tej pozycji w remoncie dróg...

Przewodniczący Komisji – Chciałem zaproponować, abyśmy ten wniosek w sensie: budowa parkingu, placu utwardzonego wpisali w wydatkach na finansowanie zadań inwestycyjnych nie objętych wieloletnimi programami inwestycyjnymi w 2015 roku w rozdziale 60 016, w § 6050, tam gdzie mamy modernizacja, budowa i przebudowa dróg, dodać pozycję: utwardzenie ... - proszę powiedzieć (*radny J. Tomasiak – placu na osiedlu Popietuszki*). Dobrze. I to jest wniosek do budżetu i tam wpisać kwotę 40 tyś. zł.

Radny G. Gregorowicz – Dobrze... (Skarbnik Miasta – Ale, czy to jest zadanie inwestycyjne? , radny J. Tomasiak – Jest) No to proszę Państwa, znajdźcie inny sposób.

Burmistrz Miasta J. Bodziacki – No to proponujemy Panie radny: jeśli dopiszemy tutaj do załącznika około budżetowego propozycję dla Komisji, bo to może naprawdę bez problemu Komisja Infrastruktury to również uzgodnić, nie?

Radny G. Gregorowicz – Ale właśnie o to chodzi, że Państwo proponują, żeby wysłać do jakiejś innej Komisji i wtedy grupy interesów będą walczyć, która droga ważniejsza, a ja składam ta propozycję, jako rozwiązanie innego problemu – niedrożności dwóch dużych ulic miejskich: Szkolnej i Popiełuszki. I tak naprawdę ten parking jest dokończeniem tego innego, większego problemu, a nie jakiegoś tam placu.

Przewodniczący Komisji – Dobrze, kończymy dyskusję nad tym.

Radny A. Zieliński – Panie radny, a Pan myśli, że Komisja Infrastruktury nie weźmie tego pod uwagę?

Radny G. Gregorowicz – No, moim zdaniem nie, bo tak naprawdę to będzie 2 minut dyskusji w ogóle nie na temat.

Radny A. Zieliński – Ale przecież jest Pan członkiem Komisji.

Radny G. Gregorowicz – To może inaczej.... Jeśli macie rację, to jeśli będziemy „gadać” o dotacji oświatowej 33 mln zł. to jak ktoś karze, albo będzie proponował 5 tyś., to będziemy wysyłać do Komisji Oświaty, żeby wyraziła swoje zdanie. No dajmy spokój!

Głosy grupowe na sali nie do odtworzenia.

Przewodniczący Komisji – Przepraszam bardzo, najpierw Pan Przewodniczący Tomasiak, potem Pan radny zabierze głos. Dobrze?

Radny J. Tomasiak – Chciałem wskazać jedną rzecz. Radny Wróblewski zmodyfikował wniosek radnego Gregorowiczem, radny Gregorowicz zgodził się z tą modyfikacją, proponuje poddać pod głosowanie wniosek formalny, który jest, który sam wnioskodawca zgodził się, żeby było tak zmodyfikowane.

Przewodniczący Komisji – To jest wniosek merytoryczny, nieformalny, natomiast możemy tak to zrobić. Czyli to będzie: modernizacja budowy i przebudowy dróg -1 mln 120 tyś zł. i będzie pozycja dodana – przepraszam proszę o wskazanie ...(radny G. Gregorowicz – Budowa, czy utwardzenie placu postojowego przy skrzyżowaniu ulicy Popiełuszki z ulicą Licińskiego.

Radny A. Zieliński – Jest to zadanie inwestycyjne? Tak?

Przewodniczący Komisji – Tak. Zadanie inwestycyjne, tak? 40 tyś. zł.

Skarbnik Miasta – To „utwardzenie” nie może się nazywać.

Przewodniczący Komisji – Utwardzenie nie może się nazywać, to – budowa?

Radny G. Gregorowicz – Jak go zwał, tak go zwał. Ważne, żeby było to zgodne z prawem.

Przewodniczący Komisji – Mamy budowę parkingu przed cmentarzem, może być tak dalej. Dziękuję bardzo. Jest to wniosek. W sprawie wniosku chciał głos zabrać jeszcze radny Kusyk, więc proszę bardzo.

Radny P. Kusyk – Zgadza się z Panem Markiem. Wszystkie wnioski dotyczące dróg powinny trafić do odpowiedniej Komisji. My nie powinniśmy tutaj nad tym się zastanawiać... Przepraszam bardzo, nie możemy się zajmować jednym parkingiem...(*radny G. Gregorowicz – Może Pan wnioskować...*) Ja wierzę, że to jest ważne. Wierzę. I ja Pana mogę poprzeć.

Przewodniczący Komisji – Przepraszam Panowie, ja chciałem tylko przed głosowaniem nad wnioskiem wyjaśnić jedną rzecz: modernizacja, remont, przebudowa dróg, są to zadania tzw. majątkowe, ale raczej bieżące, nie inwestycyjne. (*Skarbnik Miasta – Modernizacja, budowa, przebudowa – tak. Remont – nie.*) Natomiast budowa czegoś nowego, to jest zadanie inwestycyjne, dlatego mamy budowa parkingu przy cmentarzu ... (*radny J. Tomasiak – Budowa placu utwardzonego*) ... parkingu, nie musi być parking w sensie takim, że wszystko będzie pokryte kostką, czy asfaltem, tak? Dalej – przepraszam, chciałem podać ten wniosek pod głosowanie.

Radny M. Polichańczuk – Dobrze, ale to umówmy się, czy to jest budowa, czy to jest utwardzenie? Bo jeżeli to nazywamy budową i „wsadzamy ” w plan inwestycyjny, a to jest utwardzenie ..., to po prostu się ośmieszamy normalnie.

Burmistrz Miasta J. Bodziacki – Proszę Państwa, my w ciągu drogi Licińskiego usunęli suche drzewa przy ogrodzeniu i chcieliśmy zrobić takim bieżącym remontem ..., no wysypanie. Starostwo Powiatowe odmówiło nam zgłoszenia ..., bo to wymaga inwestycji, natomiast chciałbym jeszcze raz powtórzyć Panie radny – jeśli Pan by się zgodził do tego załącznika dopisać, Komisja tym się zajęła, jak wszystkimi drogami..., żebyśmy też merytorycznie działali ..., bo jednak powinna być Komisja wiodąca, Komisja Oświaty dla oświaty, Komisja Infrastruktury dla infrastruktury.

Radny G. Gregorowicz – Wada tego rozwiązania, które Pan proponuje jest taka, że wyjdzie 21 radnych i każdy będzie przepychał swoje „robótki”, a nikt nie będzie patrzył na interes uniwersalny, najważniejszy. To jest 2 tys. ludzi, dwie ulice, na których dzisiaj jest łamanie prawa. I każdy, kto tam mieszka, to obserwuje. Ja chcę to rozwiązać!

Burmistrz Miasta J. Bodziacki – To rozpoczniemy inwestycję, Panie radny.

Radny G. Gregorowicz – No, może tak. Może nie bójmy się tego.

Przewodniczący Komisji – Ale proszę mnie o to nie pytać.

Radny J. Tomasiak – My konsultowaliśmy ten pomysł również z naszym radnym, radnym Jaworskim, który jednak ma wiedzę w zakresie budowy dróg, placów oraz utwardzania

takowych nawierzchni. Pomysł utwardzenia tego placu jest dlatego pomysłem utwardzenia, żeby nie zamykać jakichś ewentualnych możliwości zbycia tej nieruchomości poprzez wybudowanie. Jeżeli jest możliwość wybudowania parkingu, to jest to tym bardziej słuszne. Natomiast na tą chwilę wniosek, który składamy, to jest taki, żeby ułatwić i szybko przeprowadzić to przedsięwzięcie, to po prostu utwardzenie tego terenu, o którym wspominał Pan Grzegorz Gregorowicz, żeby auta mogły tam wjeżdżać i parkować.

Radny A. Zieliński – Panie Przewodniczący, ale Pan sobie sam zaprzecza, bo rozpoczęcie inwestycji oznacza, że inwestorem jest Miasto, które wnosi o pozwolenie na budowę i projekt budowlany, itd. (radny J. Tomasiak – Utwardzenie nie wymaga pozwolenia na budowę; Przewodniczący Komisji – Więc to nie jest inwestycja) ... ale jest to rozpoczęcie inwestycji. No więc ..., przed chwilą mówił Pan o czymś innym.

Radny J. Tomasiak – No nie, niech Pan mi nie wkłada w usta czegoś, czego nie powiedziałem.

Radny A. Zieliński – Nie, no ja dobrze słyszałem.

Przewodniczący Komisji – Czyli to będzie zadanie inwestycyjne.

Radny J. Tomasiak – Niech będzie, skoro się upieracie.

Przewodniczący Komisji – Które będzie się nazywało ..., jak?

Radny M. Polichańczuk – Zadanie inwestycyjne, które będzie się nazywało: utwardzenie nawierzchni.

Radny G. Gregorowicz – Niech fachowcy wymyślą, żeby dało się to umieścić w budżecie.

Przewodniczący Komisji – Ale to teraz jest ten czas, żeby to wpisać.

Radny J. Tomasiak – Dobrze! – Budowa parkingu na osiedlu Popiełuszki.

Przewodniczący Komisji – Budowa parkingu na osiedlu Popiełuszki – 40 tyś. zł.

Radny J. Ściś – Ja mam jeszcze pytanie w tej kwestii, czy to rzeczywiście ma być zadanie inwestycyjne i zadanie inwestycyjne wymaga projektu budowlanego i pozwolenia na budowę?

Burmistrz Miasta J. Bodziacki – Zadanie inwestycyjne tak.

Przewodniczący Komisji – Zgłoszenie nie wystarczy?

Burmistrz Miasta J. Bodziacki – Spotkaliśmy się z odmową może tutaj, bo to wiecie Państwo: raz – Starostwo, Architektura odmawia, raz się zgadza.

Radny J. Tomasiak – Proszę Państwa, zależy co się realizuje. Na co była odmowa Panie Burmistrzu, dokładnie?

Burmistrz Miasta J. Bodziacki – Na remont ulicy Licińskiego, bez pozwolenia na budowę. A teraz musimy zajrzeć do prawa budowlanego i zobaczyć na co są potrzebne pozwolenia, a na co potrzebne są zgłoszenia. I nie wierzę, że coś na co jest potrzebne zgłoszenie, nie może być elementem inwestycji. Jeżeli jest zgłoszenie zgodnie z prawem, to my nie moglibyśmy wykonać nic, co wymaga tylko zgłoszenia. Czyli np. nie moglibyśmy uwzględnić w planie inwestycji docieplenia Szkoły Podstawowej, bo ściana ma mniej niż 12 m i tam wymaga się tylko i wyłącznie zgłoszenia. A były szkoły w planie inwestycji? Były.

Przewodniczący Komisji – Dobrze, proszę Państwa. Ostatni głos i kończymy.

Radny M. Polichańczuk – Ja wiem, że w prawie budowlanym jest na pewno tak, że droga, czy parking – zmiana utwardzenia miejsca, które nie było do tej pory utwardzone, czyli gruntu, wymaga pozwolenia na budowę.

Radny J. Tomasiak – Nie, ... co wy opowiadacie!

Grupowe wypowiedzi radnych na sali – nie do odtworzenia.

Przewodniczący Komisji – Panowie, przepraszam bardzo.... Kończę dyskusje w tym punkcie. Zamykam dyskusję w tym punkcie. Panowie..., bardzo proszę.

Następnie Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie wniosek, aby w zadaniach inwestycyjnych wpisać za kwotę 40 tys. zł. zadanie pn. budowa parkingu przy ul. Popiełuszki.

Stosunkiem głosów:

za – 4

przeciw – 2

wstrzymujących się - 1

Komisja pozytywnie zaopiniowała w/w wniosek.

W dalszej części dyskusji głos zabrał radny J. Tomasiak, zgłaszając kolejne wnioski do budżetu.

Radny J. Tomasiak – Chciałem przedstawić pierwszy wniosek i chciałem tutaj podkreślić, że skonsultowałem go dzisiaj z Panem Wiceburmistrzem Szumcem, a mianowicie wniosek, o którym wspomniał również Pan Burmistrz na dzisiejszej Komisji, że już jest gotowa dokumentacja oraz plan przebudowy drogi przy Bibliotece Miejskiej od ul. Lubelskiej. I tam została określona kwota zgodnie z kosztorysem na 44 tys. zł. Mój wniosek polega na tym, a podkreślam, że go skonsultowałem z Wiceburmistrzem Szumcem i On stwierdził, że jest On zasadny i że tak to powinno wyglądać, aby mianowicie w planie inwestycji wpisać: przebudowa i remont również działki 5/3 oraz 439/1 i przeznaczyć na ten cel 60 tys. zł. z przeznaczeniem tych 60 tys. zł. ..., zwiększyć tą kwotę w dziale ... - przepraszam, pozyskanie tych środków, oczywiście z środków na modernizację i remont – 160 tys. zł., które przed chwilą przeznaczyliśmy, 60 tys. zł. by było przeznaczone na modernizację działki 5/3 i 439/1, znajduje się tam parking, który powinien być zmodernizowany łącznie z drogą na ul. Mickiewicza i ta modernizacja tych działek miejskich 5/3 i 439/1 powinna odbyć się do

granicy z działkami 442/2 i działkami 439/2. ... Podkreślę jeszcze może, że w środę odbywa się spotkanie, na które zapowiedział się również Pan Burmistrz Szumiec, bo odbywa się spotkanie i ze Spółdzielnią Mieszkaniową Wspólny Dom i z Panem Wiceburmistrzem Szumcem i Panem Radkiem Stępińskim, żeby ta dokumentacja pierwotna została uzupełniona o ta drugą i żeby zmodernizować cały kompleks miejski, a nie robić tylko kawałka tylko tutaj i zostawiać potem niezagospodarowaną pozostałą część w planie inwestycji.

Przewodniczący Komisji – Przepraszam, pogubiłem się. Jest taka inwestycja w planie inwestycyjnym, jak budowa parkingu, tak?

Radny J. Tomasiak – Nie, jest przebudowa nawierzchni i drogi dojazdowej do parkingu i jest tylko i wyłącznie przebudowa dróg.

Przewodniczący komisji – Ale nie, jest to tylko wykazie dróg, tak?

Burmistrz Miasta – Tak, w dokumencie opisującym modernizację i remonty dróg.

Przewodniczący Komisji – Chodzi o zwiększenie i wpisanie do planu inwestycji?

Radny J. Tomasiak – Chodzi do planu inwestycji żeby wpisać.... Mój wniosek formalny jest następujący, jak przed chwilą go przytoczyłem, żeby te 60 tys. zł. przeznaczyć na zwiększenie kwoty remontu parkingu na działkach 5/3 i 439/1 do granicy z działką 442/2 i działka 439/2.

Przewodniczący Komisji – Panie Przewodniczący, pytanie mam takie: w którym miejscu w budżecie to wpisać w zadaniach inwestycyjnych..., ten załącznik, który Pan widzi, jak ja się zorientowałem to jest wykaz dróg przewidzianych przez Pana Burmistrza ... (radny J. Tomasiak – Ale ja nie mówię, żeby do tego załącznika) Nie, Pan mówi, żeby zwiększyć..., ale tego nie ma, bo to jest propozycja i Komisja Infrastruktury będzie się tym zajmowała. Ja przepraszam, nie wiem jak to po prostu technicznie zrobić, w sensie zapisania tego w budżecie.

Radny J. Tomasiak – Tak, jak przed chwilą zapisaliśmy – parking na ul. Popiełuszki.

Radny A. Zieliński – Ale to nie jest zwiększenie, tylko to jest określenie kwoty 60 tys. zł.

Skarbnik Miasta – Czyli co? Z tej modernizacji znowu ... (Radny J. Tomasiak – Z tej modernizacji przeznaczyć na ten konkretny cel) I jak to się będzie nazywać? Budowa parkingu?

Radny J. Tomasiak – Modernizacja parkingu (bo ten parking istnieje) znajdującego się na działkach 439/1 i 5/3.

Radny J. Ścisiel – Niech Pan Przewodniczący sprecyzuje teren.

Przewodniczący Komisji – Przepraszam, ja też nie wiem w którym to jest miejscu.

Radny J. Tomasiak – No tak... Proszę Państwa ja zgodnie z życzeniem Pana Ściśła, pokarże o co chodzi.... (*Na prośbę radnych, radny J. Tomasiak przedstawił radnym na załączniku graficznym lokalizację omawianego parkingu.*)

Przewodniczący Komisji – A może być przebudowa nawierzchni parkingu zlokalizowanego przy ul. Lubelskiej, przy Bibliotece Miejskiej. Może być tak?

Radny J. Tomasiak – Miasto przygotowało dokumentację i ogłosiło już czterokrotnie przetarg, który nie rozstrzygnął się na wyremontowanie tej drogi z budową chodnika na działce nr 439/1. Natomiast tutaj znajduje się mocno zaniedbany teren na działce 5/3 oraz częściowo mną działce 439/1, gdzie znajduje się w centrum miasta mocno zniszczony parking... Właścicielem działek jest Miasto. I należałoby po prostu, jak już się robi jedną rzecz, zrobić i drugą, czyli stworzyć: raz – dokumentacje na ten cel, dwa – łącznie z tą inwestycją przeprowadzić tą inwestycję, tym bardziej, że Spółdzielnia Mieszkaniowa „Wspólny Dom” planuje tutaj remontować swój teren, no i nasza Spółdzielnia Mieszkaniowa planuje również wyremontować cały ten kompleks, by został za jednym razem zrealizowany. Koszt tego przedsięwzięcia, tego parkingu, jest 60 tyś zł. Dlaczego? Dlatego, ponieważ parking przy ul. Szopena, większy metrażem od tego parkingu kosztował 70 tyś. zł., parking naprzeciwko Stokrotki, mniejszy metrażem kosztował 50 tyś. zł. Średnio ta cena i zgodnie z tymi również sekocenbudowskimi wytycznymi, to jest 60 tyś zł.

Burmistrz Miasta – ... Ja też bym sugerował ..., być może Komisja Infrastruktury, jak objedzie wszystkie drogi, wszystkie place, o ile droga, która jest wykonana w dokumentacji, jest drogą rzeczywiście wadliwą tak mocno, że trzeba ją robić i stąd te przetargi były organizowane, o tyle parking z trylinki, który tam jest –na pewno, jeśli Spółdzielnia ma zamiar budować coś obok to warto to skoordynować z wysokością terenu, ale być może Komisja Infrastruktury nie oceni tego, że to jest rzecz najbardziej pilna w tym roku budżetowym, więc też, jeżeli by Pan Przewodniczący się zgodził, należy to skierować do Komisji Infrastruktury, bo to są podwójne pieniądze, zabieramy teraz z modernizacji dróg, przed chwilą Państwo przegłosowaliście 160 tyś. zł. (*radny J. Tomasiak – Nie, wskazujemy cel. Zabezpieczyliśmy kwotę 160 tyś zł., a teraz wskazujemy cele na które przeznaczamy tą kwotę*)

Radny M. Polichańczuk – Po co jest Komisja Infrastruktury w takim razie? Jeżeli Państwo tu będziecie decydować, co ma być remontowane, to od razu podważacie kompetencje Komisji. Dajcie trochę popracować Komisji. Naprawdę. Nie wskazujecie, co ma opiniować!

Radny J. Tomasiak – Chcę powiedzieć jedną rzecz, jeżeli ta inwestycja nie powstanie łącznie z inwestycjami, które są prowadzone obok, to obudzimy się z taką oto rzeczywistością (a będziemy czekali na jakieś przejazdy, objazdy itd.), obudzimy się w takiej oto rzeczywistości, że na działce nr 439/1 powstanie droga, która będzie miała odpowiednią wysokość, na działce 442/1 powstanie druga droga, która będzie 15, albo 20 cm miała różnicy w wysokości w poziomie, na działce 439/2 (dla odmiany) powstanie kolejna część drogi, która również będzie miała 15, 20 cm różnicy w poziomie, a na końcu będzie remontowany parking, który

jeszcze będzie miał zupełnie inną wysokość, więc będziemy mieli po prostu szachownicę zrobioną z tego przedsięwzięcia i to będzie „bzdurna” po prostu inwestycja, bo tak się nie powinno to realizować, powinno się po prostu zrobić cały kompleks na raz. Skoro trzy podmioty chcą to realizować, a tym bardziej, że dzisiaj w rozmowie telefonicznej Wiceburmistrz Szumiec przyznał, że także to powinno być robione teraz, bo to jest najlepszy okres, żeby to zrealizować, to co my jeszcze dyskutujemy?

Radny G. Gregorowicz – Ja chciałem jeszcze tylko sprostować ad vocem do Pana Marka Polichańczuka (Przewodniczący Komisji – To nie sesja) , że Komisja Infrastruktury jest bardzo potrzebna, jest bardzo ważna i my nie podważamy jej kompetencji. Chodzi o to, że tu są sprawy oczywiste, które nie wymagają jakiejś analizy merytorycznej i zastanawiamy się wyłącznie nad sposobem sfinansowania, a nie nad merytoryczną zawartością.

Przewodniczący Komisji – Przepraszam, teraz Pan Przewodniczący Zieliński.

Radny A. Zieliński – Ja popieram oczywiście ten wniosek z dwóch powodów: po pierwsze dlatego, że uważam, że jeśli jest szansa na to żeby połączyć siły różnych podmiotów, to trzeba to wykorzystać. Komisja Infrastruktury może dać wnioski do budżetu w ramach listy, czy wykazu ulic itd., które są przewidywane do finansowania z budżetu miasta tylko i wyłącznie. Więc w związku z tym, skoro są inne podmioty, a więc Spółdzielnia Mieszkaniowa i Wspólny Dom, które chcą – powtarzam, ja popieram. A druga rzecz to jest taka: przy całym szacunku do Komisji Infrastruktury Panie radny Polichańczuk, to jednak Komisja Infrastruktury tego nie zauważyła i uznała za stosowne, uznając, że tylko droga dojazdowa być może wymaga remontu, bo na wykazie, który został przedstawiony przez Urząd Miasta, który również ma do dyspozycji Komisja Infrastruktury o modernizacji placu nie było mowy. Więc proszę się nie dziwić, że Komisja Budżetowa się tym zajęła.

Przewodniczący Komisji – Przepraszam, ale ja tylko w kwestii formalnej chciałem powiedzieć, że jakby głos Komisji Budżetowej nie jest głosem decydującym, decyzje podejmuje Wysoka Rada. My tylko przedstawiamy, opiniujemy wnioski i zgłaszamy takie wnioski ..., tak jak na Komisji Infrastruktury było to zgłaszane. Ostatni głos w tej sprawie, bardzo proszę Pan Polichańczuk.

Radny M. Polichańczuk - ... Ja nie mam nic przeciwko temu wnioskowi i w sytuacji, kiedy naprawdę twierdzenie, że jak Komisja się tym zajmie to nie zdąży i nie będzie koordynacji, jest po prostu wierutną bzdurą. ... Mówię jeszcze raz, popieram ten wniosek i będę głosował „za”, bo zgadza się trzeba skoordynować działania i bardzo dobrze, że tak jest, tylko Komisja Infrastruktury nie miała informacji, że i Spółdzielnia i Wspólnota „Wspólny Dom” robi takie przedsięwzięcie, więc nie mogła dostrzec tego wniosku. A, że remont parkingu jest potrzebny, to Komisja już to dawno zauważyła i wnioskowała o wymianę nawierzchni.

Radny J. Ścisiel – Są bardzo ważne przesłanki, byśmy w tej sprawie się wypowiedzieli.

Przewodniczący Komisji – Przepraszam bardzo, ale chciałbym, żebyśmy przegłosowali ten wniosek zgłoszony ... *(radny J. Tomasiak – Przepraszam, jeszcze jedną rzecz chciałem powiedzieć, jedną, jedyną, że proszę Państwa, ja nie zaskakuję tym. Przypomnijmy sobie pierwsze posiedzenie Komisji Budżetowej, moje pytania do Pana Burmistrza Szumca i przez ostatnie dwa tygodnie po prostu czekaliśmy na pewne dokumenty, rozmawialiśmy i to nie jest tak, że jest jakiś wniosek z kapelusza wyciągnięty)*

Po tej wypowiedzi Przewodniczący zamknął dyskusję w tym temacie i rozpoczął procedurę głosowania w sprawie wniosku zgłoszonego przez radnego J. Tomasiaka, by w § 6050 dopisać modernizacja parkingu („parkingu” roboczo) przy ul. Lubelskiej (przy Bibliotece Miejskiej).
W głosowaniu:

za – 5

przeciw – 0

wstrzymujących się - 2

Komisja pozytywnie zaopiniowała w/w wniosek.

Po głosowaniu radny J. Tomasiak przystąpił do zgłaszania kolejnych wniosku do budżetu:

- Chciałbym złożyć wniosek o zdjęcie z działu 801 01, z wydatków naszych miasta, kwotę 810 tys zł. z Oświaty i Wychowania i przenieść do działu 90 002 (Gospodarka odpadami) z przeznaczeniem na sfinansowanie różnicy pomiędzy ilością opłat pobieranych za odpady i żeby system został zastosowany taki sam, jak w gminie Lubartów, czyli nie od osoby, a od komina.

Radny P. Kusyk – Dlaczego 810 tys. zł. ?

Radny J. Tomasiak – Ponieważ zgodnie z zasadami poboru tych opłat, opłata jest pobierana jest ... (radny P. Kusyk – Nie, nie, nie, ale dlaczego wydatki bieżące mają być obciążone właśnie 810 tys. zł. ?

Radny J. Tomasiak – Już Panu tłumaczę, niech mi tylko Pan da skończyć, bo wydaję mi się, że Przewodniczący dopuścił mnie do głosu (Przewodniczący Komisji - ...Panowie, nie traktujmy się złośliwie, tylko dajmy pracować sobie nawzajem) 18 tys. 211 podatników jest w systemie, który każdego miesiąca powinien odprowadzać do Związku Komunalnego Gmin Ziemi Lubartowskiej 6 zł. Każdy z podatników powinien wpłacić 6 zł. Daje nam to kwotę 109 tys zł. miesięcznie, jeżeli 100% podatników tych określonych przeze mnie przed chwilą zapłaci – tych, którzy powinni za te odpady płacić. Gospodarstw na terenie Lubartowa jest .., ja przyjąłem 7 tys., wiem, że tych gospodarstw jest więcej, bo jest około 7,5 tys. gospodarstw. Jeżeli przemnożymy 7 tys. x 6 zł., czyli tak, jak byśmy pobierali od gospodarstwa domowego opłatę, to robi nam się 42 tys. zł. miesięcznie. Odejmując od kwoty 109 tys. zł., 42 tys. zł. robi nam się 67 tys zł. miesięcznie, przemnażając razy 12 miesięcy, to robi nam się 804 tys. zł. w całym roku budżetowym kwoty, która należałoby zabezpieczyć w budżecie, żeby dopłacić, tak jak Gmina Lubartów dopłaca do mieszkańców, którzy by mieli wówczas opłatę ustaloną od gospodarstwa domowego.

Burmistrz Miasta J. Bodziacki – Proszę Państwa, jak chciałbym powiedzieć tak, że nieporównywalna jest sytuacja naszego miasta z gminą Lubartów, gdyż system prawny, który funkcjonuje spowodował, że do budżetu gminy za składowanie odpadów głównie na składowiskach, ale też korzystanie z ochrony środowiska, do budżetu gminy wpływają potężne środki w skali kilku milionów złotych, stąd też decyzją gminy Lubartów, z tych środków gmina wykorzystuje sobie na wspomaganie swoich mieszkańców. U nas, bo jesteśmy zupełnie o odmiennym charakterze, dochody z ochrony środowiska to jest kwota 60 tys. zł., które zaplanowaliśmy – czyli zupełnie śladowe w porównaniu do 4 mln zł. w gminie Lubartów. My mamy 60 tys. zł. , więc byłoby to dofinansowanie z naszych innych pieniędzy i niekoniecznie – powiem szczerze – mam wiedzę, że nasi mieszkańcy, bo to wiadomo, że to są te same pieniądze, zechcą finansować z budżetu system odpadami. Bo tak, jak zbieram opinie i jeśli ktoś mi mówi, że 6 zł., czy tam 9, płaci miesięcznie za śmiecie, to dla niego jest to do wytrzymania. Tych potrzeb mamy inwestycyjnych dużo, więc takie wchodzenie z dotacjami do systemu bieżącego, niekoniecznie jest uzasadnione, natomiast nie mogę się zupełnie odnieść do tego, żeby wyrazić opinię do zdjęcia 800 tys. zł. z oświaty. Tak, jak planowaliśmy budżet, to on jest na styku potrzeb, więc przyjmuję, jeżeli Wysoka Komisja rozstrzygnie ten wniosek, to na sesji się odniosę.

Skarbnik Miasta – Wydatkiem bieżącym są zarówno wynagrodzenia, jak i pozostałe wydatki związane z funkcjonowaniem organu, dlatego pytam w której pozycji ewentualnie ta kwota miałyby być zdjęta. W której kolumnie, proszę powiedzieć.

Radny J. Tomasiak – Chciałem doprecyzować. System zagospodarowania odpadów, jak Państwo zwrócić uwagę, to kosztuje już nas, bo przewidziano na ta chwilę w rozdziale 90 002 – 512 tys. 956 zł., na składkę do Związku Komunalnego Gmin Ziemi Lubartowskiej. Jutro jest zgromadzenie, na tym zgromadzeniu ta składka zostanie określona wyższa niż ta, która została tutaj wskazana plus proszę Państwa planuje się w tym roku jeszcze zwiększyć zgodnie z długoletnim planem finansowym i podejrzewam, że On zostanie jutro przyjęty, o jakieś koło 1 mln zł., dotacje dla Związku zwiększyć w tym rozdziale 90 002. Natomiast chciałem również zwrócić uwagę, że Oświata i wychowanie w tym dziale ..., my ponosimy również koszty wspomaganie tego systemu zagospodarowania odpadów, a mianowicie ponosimy w tym rozdziale koszty związane z finansowaniem nauki dzieci ze szkół spoza Lubartowa. I mój wniosek jest następujący, ponieważ zgodnie z różnymi wyliczeniami, teraz nie prowadzimy oddzielnej ewidencji, ale zgodnie z wyliczeniami radnego Wróblewskiego, kosztuje nas to porozumienie ponad 1 mln złotych. Zgodnie z wyliczeniami, które były przekazywane na naszych Komisjach Budżetowych jest to kilkaset tysięcy złotych, 600, 700, 800, nigdy dokładnie nie uzyskaliśmy tej informacji, stąd też mój wniosek jest taki, żeby akurat tą kwotę 810 tys. zł. zdjąć z tego i po prostu renegecjować porozumienie z Gminą Miasto Lubartów i nie obciążać Lubartowa dodatkowymi kosztami utrzymania tej gospodarki śmieciowej.

Burmistrz Miasta J. Bodziacki – Chciałem powiedzieć, że 500 tyś. zł. to jest składka zarówno do inwestycji, bo w ramach naszego udziału w Związku prowadzimy Inwestycję projektową, jak również składka bieżąca. Natomiast nie potrafię przyszłości przewidzieć, Pan Przewodniczący otrzymał odpowiedź ode mnie, gdzie porozumienie zostało na bazie poprzedniego roku, czyli 2014 wyliczone i jest to 45 tyś. zł. ... Chciałem skorygować, ta składka jest bieżąca – tak, tak.

Radny G. Gregorowicz – Chciałem tylko zwrócić uwagę, że jeżeli emocje budzi u nas na Komisji dyskusja rzędu 40 tyś zł. – słusznie, bo każdy pieniądz publiczny jest ważny, to chciałbym również wyrazić przekonanie, że potrafimy również dyskutować o wydatku rzędu 33 mln zł. na oświatę. I jeśli Pan Tomasiak zgłosił propozycję, żeby te wydatki zmniejszyć o 810 tyś zł., to chyba ma do tego prawo i jest to wniosek jak najbardziej zasadny. Uprzedzam, że niebawem będziemy dyskutować o innych formach, czy próbach zmniejszenia wydatków na inne zadania. Więc uważam, że mamy jak największe prawo, żeby o 33 mln zł. rozmawiać i ja popieram wniosek radnego Tomasiak.

Po wypowiedzi radnego Gregorowicza Przewodniczący Komisji zamknął dyskusje w sprawie przedmiotowego wniosku i rozpoczął procedurę głosowania. Stosunkiem głosów:

za – 2

przeciw – 5

wstrzymujących się - 0

Komisja odrzuciła w/w wniosek.

Radny J. Tomasiak – Kolejny wniosek tj. wniosek, aby zdjąć z działu 921 18 kwotę 80 tyś. zł. i przeznaczyć ją na modernizację i remonty dróg.

Przewodniczący Komisji – Proszę o uzasadnienie jakieś.

Radny J. Tomasiak – Mamy informację, że muzeum ma się stać częścią Biblioteki Miejskiej..., takie były założenia, więc wydaje mi się, że to nie powinno trwać dłużej niż do połowy tego roku i to jest budżet ponad półroczny, który w zupełności powinien wystarczyć na zabezpieczenie funkcjonowania muzeum do połowy tego roku.

Burmistrz Miasta J. Bodziacki – Proszę Państwa, 200 tyś. zł. w przypadku muzeum w organizacji, bo ma taki status, jest szacowane w oparciu o te osoby, które na mocy decyzji Zarządu Województwa i Porozumienia z Zarządem Województwa przyjęliśmy, czy dosłownie 3 osoby plus koszty rzeczowe. Nie kalkulujemy tutaj w sposób znaczący księgowości, bo to z analizy Muzeum na zamku taka kwota zbliżona do 200 tyś. zł. była corocznym wydatkiem, więc tutaj połączenie..., nie spowoduje takich oszczędności, że koszty i rzeczowe i osobowe trzech osób plus jakaś księgowość, która już teraz w tej chwili jest prowadzona, zamkniemy się kwota 120 tyś. zł., więc chciałbym zgłosić wniosek zupełnie przeciwny, żeby tej kwoty nie zdejmować w tej chwili.

Radny A. Zieliński – Jaki był koszt utrzymania muzeum w ubiegłym roku?

Burmistrz Miasta J. Bodziacki – Ostatnie lata, które mamy wykazane z Muzeum na Zamku, bo to chyba nawet i 2012 i 2013, to oscyluje w granicach 160 i 170 tyś zł. I tam też koszty księgowości były w Muzeum na Zamku i one nie były tutaj przypisywane do Muzeum Regionalnego w Lubartowie.

Przewodniczący Komisji – Panie Burmistrzu, ja sobie przypominam, że w momencie, kiedy podejmowaliśmy uchwałę o przejęciu tego zadania tego muzeum decyzja była taka, że spróbujemy do czasu organizowania pierwszej wystawy ..., natomiast potem zostanie przejęte przez Bibliotekę Miejską, wobec czego koszty zarządzania, czyli dyrektorowania tą częścią Biblioteki Miejskiej, jakby mogły zostać obniżone, ponieważ nie będziemy potrzebowali Dyrektora Muzeum jako takiego, będzie po prostu część działalności Biblioteki Miejskiej. Rozumiem też, że koszty księgowości będą ponoszone, będzie to księgowane ewentualnie w ramach środków Biblioteki Miejskiej ..., tak?

Burmistrz Miasta – Księgowość jest w Bibliotece, na części etatu adekwatne do tego zakresu, który w tej chwili jest. Jeśli zakres się zwiększy, to naturalną rzeczą jest, że należałoby wynagrodzenie pracowników zwiększyć w Bibliotece.

Przewodniczący Komisji – Czyli rozumiem, że moglibyśmy zrezygnować z Dyrektora Biblioteki, żeby byli tylko pracownicy merytoryczni w Muzeum.

Burmistrz Miasta J. Bodziacki – Nie, to znaczy ja uważam, że to nie jest dobre rozwiązanie. Dyrektor muzeum, bo to jest specyficzna placówka również w korelacji z Radą Muzeum i Ministerstwem Kultury i dziedzictwa Narodowego, więc pozbawienie się osoby odpowiedzialnej za Muzeum, będącej w tej placówce i specjalista z muzealnictwa powinien być.

Przewodniczący Komisji – Panie Burmistrzu ..., wyrażę wątpliwość, czy powinniśmy zabiegać o kontynuowanie działalności przez Instytucję, którą odwiedza rocznie 700 osób, czyli dwie osoby dziennie, łącząc wycieczki szkolne, przedszkola itd., bo takie dane zostały podane na sesji przez Pana Burmistrza Szumca – jak pamiętam – z oficjalnych statystyk. Taka jest moja wątpliwość.

Burmistrz Miasta J. Bodziacki – Powiem tak: dorobek i muzeum, już niezależnie jak oceniamy przeszłość i zasoby, muzealia, które muzeum ma, nie są może najwyższych lotów, ale przez kilkadziesiąt lat twórcy naszego Lubartowa i Ziemi Lubartowskiej to tworzyli, doszliśmy do przekonania, że nie powinniśmy tego utracić (bo to, co chciał Zarząd Województwa zrobić to zlikwidować ...) więc myślę, że niezależnie jak funkcjonowało to muzeum, to zadaniem kierownictwa muzeum w jednej, czy w drugiej formie jest aby tą atrakcyjność muzealną miejskiego już naszego Muzeum zwiększyć, żeby ono się stawało tą formą edukacyjną dla dzieci, dla młodzieży, bo m.in. mało było odwiedzane przez szkolne placówki, bo była opłata, (Przewodniczący Komisji – Która wynosiła 2 zł.) więc to było jakaś tam blokadą... Ja nie potrafię powiedzieć ile było w strukturze Muzeum na Zamku, ale jest to widocznie opłata blokująca dostęp dzieci i młodzieży, więc tutaj ta atrakcyjność powinna się zwiększyć.

Innych głosów odnośnie wniosku nie było, zatem Przewodniczący Komisji poddał wniosek pod głosowanie. W głosowaniu:

za – 2

przeciw – 2

wstrzymujących się - 3

Komisja nie zajęła stanowiska odnośnie w/w wniosku.

Radny J. Ściseł – Mam wniosek w tym samym punkcie, żeby utrzymać dofinansowanie Muzeum na dotychczasowym poziomie, tak jak Pan Burmistrz powiedział, w wysokości 160 tys. zł. rocznie, bo przez kilka ostatnich lat wydaje mi się, że na starcie byłaby ta kwota wystarczająca, czyli inaczej mówiąc: z 200 tys. zł. zabrać na drogi (modernizację dróg) 40 tys. zł.

Głosów w dyskusji odnośnie zgłoszonego wniosku nie było, zatem Przewodniczący Komisji od razu rozpoczął procedurę głosowania. Stosunkiem głosów:

za – 4

przeciw – 0

wstrzymujących się - 3

Komisja przyjęła przedmiotowy wniosek.

W następnej kolejności głos zabrał Przewodniczący Komisji :

- Chciałem zabrać głos w sprawie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji i planowanych wydatków inwestycyjnych na budowę kompleksu sportowego przy ul. Parkowej. Po pierwsze: dostaliśmy na ostatniej Komisji zapewnienie, że zostaną wskazane źródła finansowania takie, które pozwolą uprawdopodobnić to, co zostało zapisane w projekcie budżetu, czyli tak wysoka dotację. Z informacji przekazanych na Komisji przez Pana Wiceburmistrza Szumca i Pana Dyrektora MOSIR – u zrozumiałem, że jest możliwa dotacja w wysokości 30% inwestycji taką, która planujemy, a nie w tej wysokości, która jest wskazana w budżecie. Więc byłbym wdzięczny za wskazanie źródeł sfinansowania (przypuszczam, że ten program operacyjny w ramach których są przekazywane środki z Unii Europejskiej do Polski - już został przyjęty)... wskazanie źródeł finansowania tej dotacji, która jest zapisana w budżecie. Przypomnę tylko, że założyliśmy sobie w tym budżecie inwestycyjnym, że będzie to kwota 4 mln 250 tys. zł, przy wkładzie własnym 750 tys. zł., czyli jest to finansowanie na poziomie 85%, czyli proszę – jeżeli Pan Burmistrz byłby łaskaw powiedzieć, z jakich środków będzie to finansowane.

Burmistrz Miasta J. Bodziacki – Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo myślę, że zgadzamy się z tym, że baza sportowa, baza miejska – to wynika też z wniosków tych, które dotychczas analizowaliśmy, jest niewystarczająca i powinniśmy na miarę naszych możliwości poprawić tę bazę sportową dla wszystkich klubów sportowych, dla instytucji miejskich, dla całego miasta. Przyjeliśmy kierunek budowy kompleksu sportowego przy ul. Parkowej... pewnie to wynika z jakiejś konieczności, że nie możemy tego w tej chwili przenosić do centrum miasta, bo nie ma terenów, to jakoś warunkuje nasze działanie. Myślę, że też i Państw i każdy z nas ma tę świadomość, że koncepcja budowy całego kompleksu może się zrealizować w kilku etapach,

to co proponujemy w tym roku to I etap – rozpoczęcie i mamy chyba tą świadomość, że powinniśmy maksymalnie do tej inwestycji pozyskać pieniądze z zewnątrz, że ten udział zewnętrzny, który jest możliwy, tutaj zaprojektowany na 85% powinniśmy sięgać. Życie pokazało, że nieraz na inwestycję trzeba czekać rok, dwa, pięć, bo tak to czasami jest w tych projektach więc trzeba przynajmniej próbować pozyskiwać te pieniądze zewnętrzne. Widzimy możliwość pozyskania z kilku źródeł, bo Pan Przewodniczący Komisji wspominał o 30% i ja rozumiem, że to było wtedy powiedziane, że to jest z Ministerstwa Sportu i Turystyki – to jest jedno źródło. Drugim źródłem ... to, co rysuje się jako przesłanka, kompleks, czy program taki wyodrębnionych środków dla 15 miast powiatowych, bo w poprzedniej kadencji zostało wynegocjowane takie wyodrębnienie dla 15 miast powiatowych kwoty 40 mln euro, wpisanej w Regionalnym Programie Operacyjnym, negocjowaliśmy kilka razy z Marszałkiem Województwa i ta kwota ma być zapisana do dyspozycji tych 15 miast ..., wtedy szacowaliśmy, że to około 8 mln zł. na jedno miasto powiatowe powinniśmy mieć do dyspozycji w ramach takiego mega projektu, który nie podlegałby konkursom. Kolejnym źródłem, czyli trzecim – to jest obszar funkcjonalny, Lubelski Obszar Funkcjonalny i Zintegrowane Inwestycje Terytorialne. Na dzień dzisiejszy, bo tak jak projektowałem w październiku i listopadzie, byliśmy po uchwałach programu, gdzie została rekomendowany pozytywnie do dalszych prac nasz wniosek ..., kilkanaście wniosków, ale również rewitalizacja obszaru przy parku, kompleksu sportowego, myśmy tam wpisali, to Rada rekomendowała na 12 mln zł., więc to jest też jakieś potencjalne, bo ja nie chce powiedzieć, że ono się uda, bo to wymaga dalszej pracy i decyzji również Zarządu Województwa i Obszaru Funkcjonalnego, tym bardziej, że gdzieś tam się pojawia w międzyczasie nowe Rozporządzenie Ministra Infrastruktury, gdzie ma modyfikować Obszar Funkcjonalny i tam rysuje się niedobra dla nas informacja ..., bo jeśli ono zostanie zapisane w takim kształcie..., to w myśl tego rozporządzenia możemy być wyrzuceni z Obszaru, ale przynajmniej trzeba próbować zabiegać o te środki – i to jest trzecie źródło. I czwartym źródłem, które Pan Dyrektor będzie próbował pozyskiwać to jest Totalizator Sportowy, gdzie też jest szansa na uzyskanie wsparcia do obiektów sportowych. Więc tych potencjalnych źródeł finansowania jest kilka, natomiast trzeba próbować na obecny czas sięgać po te, które realnie uda się pozyskać.

Dyrektor MOSiR J. Gierach - Jest jeszcze program, który na początku stycznia Minister Sportu podpisał - renowacja boisk sportowych, renowacja w ogóle obiektów. My, bo dzwoniłem do ministerstwa, moglibyśmy się tutaj wpisać na modernizację boiska, jednego konkretnie boiska. I tam jest dofinansowanie 50 % do wysokości 1 miliona zł. Czyli ja mam tutaj ...

Przewodniczący Komisji - Czyli to jest 500 000 zł, ale jest to nie objęte tym inwestycyjnym zakresem, który Pan przedstawił na ostatnim posiedzeniu Komisji.

Dyrektor MOSiR J. Gierach:- Tak, ale to jest ... Dlatego mówię, że 15 stycznia decyzja Ministra Sportu, jest podpisana, w sprawie wprowadzenia Programu Modernizacja infrastruktury Sportowej. To jest jeszcze dodatkowo. I teraz tak – tu by opłaciło się skorzystać z budowy jednego boiska, tego, które jest tańsze. Bo tam jest do 50 %, nie więcej jak 1 mln zł.

(Przewodniczący Komisji - Ale modernizacja. Już musi istnieć boisko.) Istnieje. Boisko istnieje. Ja dzwoniłem do Ministerstwa, przedstawiłem, że mamy takie boisko gdzie są bramki, gdzie dbamy. Czy to boisko istniało w ciągu ostatnich 5 lat? Tak istniało. Czyli śmiało możecie ewentualnie tutaj aplikować. To jest raz. Druga sprawa to jest taka, że ja na ostatnim spotkaniu mówiłem, bo dotarły do mnie głosy, że niektórzy troszkę może inaczej zrozumieli niż ja mówiłem. Jeśli tak zrozumieli, to przepraszam. Ja nie powiedziałem, że będziemy upierali się przy budowie konkretnie boiska. Ja chciałbym ewentualnie, wiedząc, że małe są środki, zacząć. Natomiast jeżeli byśmy złożyli, bo chcemy złożyć właśnie do ministerstwa o dofinansowanie, więc propozycja moja była taka, żeby złożyć w budowę tego boiska czy jednego, czy drugiego w cykl dwu czy trzyletni, żeby pieniądze zgromadzić, a kiedy my go rozpoczniemy, czy rozpoczniemy go za dwa lata, czy za rok, pieniądze już mamy.

Przewodniczący Komisji - To jest roczny program, czy to jest ...

Dyrektor MOSiR J. Gierach - To są programy ogłaszane. Można go realizować w cyklu dwuletnim na 100 %, czy trzyletnim nie chcę mówić, bo będę oszukiwał, że wiem.

Przewodniczący Komisji - Czy nabór już jest ogłoszony, czy dopiero będzie?

Dyrektor MOSiR J. Gierach - Tak jest już ogłoszony.

Przewodniczący Komisji - I do kiedy jest składanie wniosków?

Dyrektor MOSiR J. Gierach: - Do 13 lutego. I tu mamy pozwolenie na budowę. Natomiast drugi ten program jest ogłoszony na modernizację infrastruktury sportowej. Tutaj jest to 27 lutego.

Przewodniczący Komisji - To tamten pierwszy był na ... ?

Radny J. Tomasiak - Na boiska.

Dyrektor MOSiR J. Gierach - Pierwszy jest do 33 % inwestycji kosztów kwalifikowanych. Ten drugi jest na modernizację. Może być np. na boisko sztuczne. A ten drugi jest 50 %, tak

Radny J. Tomasiak - Ten drugi jest 10 %, tak?

Dyrektor MOSiR J. Gierach - A ten drugi jest 50 %, tak jak mówiłem.

Radny J. Tomasiak - Ale do miliona?

Dyrektor MOSiR J. Gierach - Do 1 miliona zł.

Radny J. Tomasiak - Czyli 500 000?

Skarbnik Miasta – Nie, nie więcej niż milion możemy dostać.

Burmistrz Miasta J. Bodziacki - 50 % inwestycji, ale nie więcej niż 1 milion.

Przewodniczący Komisji - Ale to nie jest 85 %, tylko to jest dalej ...

Dyrektor MOSiR J. Gierach - Nie, nie . Ja rozumiem. Jest jeszcze taki program ... W tej chwili jeszcze też nie są dograne wszystkie sprawy. Jest taka oś priorytetowa trzynasta – Infrastruktura społeczna i tutaj też jest w RPO województwa lubelskiego na lata 2014-20 właśnie rewitalizacja społeczna, z tym że tam nie jest to wszystko jeszcze podgrywane, ale tam nie ma budowę infrastruktury typowo sportowej. Jest na rozwój infrastruktury rekreacyjnej itd. Więc o pewne rzeczy, tak jak rozmawiałem z Panem Turowskim, można by było w przyszłości się starać.

Radny A. Zieliński - Powiem szczerze, że ja dziś czy za dwa dni będę musiał podejmować decyzje w sprawie budżetu, w tym również i w tym i tak na dobrą sprawę, to do dziś nie wiem jaki jest koszt całkowity inwestycji, wszystkich obiektów sportowych, które są planowane przy ulicy Parkowej. Ja rozumiem, że to wynika głównie z faktu, że projekt nie został jeszcze przedłożony i kosztorys, ale my dzisiaj planujemy wydatkowanie środków budżetowych na inwestycję, która ma kosztować „ileś”, ale nie wiemy ile. Co do boisk to tutaj oczywiście jak najbardziej można przecież etapować, pozyskiwać środki, czy składać aplikacje na boiska. Natomiast moje wątpliwości budzi obiekt kubaturowy. Z tego powodu, że po pierwsze nie znamy jaki ma być koszt tego obiektu, nie znamy źródła dofinansowania tego obiektu, bo boisk tak, ale jego nie i nie mieści się to zresztą w priorytetach. I wreszcie po trzecie – czy rzeczywiście ten obiekt w takim kształcie, w takich rozmiarach, w takiej naturze jest potrzebny? Na te pytania chciałbym uzyskać odpowiedź, bo np. nie wiem czy zostały przeprowadzone konsultacje społeczne z trenerami, z klubami w tym sensie, że one mają świadomość jak ten obiekt będzie użytkowany, eksploatowany i ile to będzie kosztować. Bo nie wyobrażam sobie też sytuacji takiej, że koszty jakie będzie musiał ponosić MOSiR użytkowania czy eksploatacji tego obiektu, czy tych obiektów, będą pokrywane z dotacji z budżetu miasta i powiększane co roku o jakieś tam środki finansowe, bo po prostu kluby sportowe czy ludzi wynajmujących, korzystających z tych obiektów nie będzie stać na to, żeby pokrywać całości kosztów utrzymania.

Przewodniczący Komisji - Jeżeli mogę dopowiedzieć. Dopowiedzieć, bo rozumiem, że będzie odpowiedź. Ja chciałem powiedzieć w ten sposób. Po pierwsze. Po drugie brakuje nam, bo rozmawialiśmy na ten temat, możliwości zastanowienia się czy naprawdę nam potrzebna jest aż taka powierzchnia w tej hali do jej utrzymania? Czy tych potrzeb, które są, a przede wszystkim potrzeby są, to jest ta nagła potrzeba – musimy pomóc podmiotom, zawodnikom, którzy użytkują ten pawilon przy ulicy Krzywe Koło. To jest pierwsza planowa potrzeba. Czy nie powinniśmy chociażby pomyśleć, ja nie wiem, nie neguję tego, że to jest potrzebne w tej chwili w tej kubaturze, która jest. Nie mam takiej wiedzy. Czy nie powinniśmy pomyśleć na temat etapowania budowy tego obiektu kubaturowego, zacząć chociażby od tej małej sali treningowej, czy od tych sal treningowych i zaplecza sanitarnego i szatni dla piłkarzy? Co miałyby sens przy boisku. Potem ewentualnie dobudowania pozostałych rzeczy. Moją wątpliwość np. budzi, to co rozmawialiśmy, Pan dyrektor przedstawiał na ostatniej komisji,

ta duża liczba pomieszczeń biurowych dla MOSiR-u. Nie wiem czy MOSiR, gdzie pracują trzy czy cztery osoby w tej chwili, potrzebuje tam pięciu czy sześciu pomieszczeń, które są zaplanowane. Po drugie brakuje mi, tak jak było mówione o konsultacjach, konsultacji ze środowiskiem. Oczywiście nie można pozwolić, żeby to środowisko jakby samo dyskutowało, czy narzuciło nam co tam powinno być budowane, bo wiemy, że to będzie koncert życzeń i spodziewam się, że może to być bardzo dużo i nie będzie nas na to stać, ale w jakiś sposób powinny to być zweryfikowane i urealnione potrzeby, a nie życzenia, żebyśmy do tego podeszli. Następnie brakuje mi analizy ekonomicznej. Czyli powiedzenie, że proszę bardzo tu będą takie i takie pomieszczenia. Z czego ten budynek będzie się utrzymywał i jakie będą koszty jego utrzymania? Czyli powiedzenie – proszę mamy pomieszczenia na odnowy biologiczne i jakieś inne rzeczy, które będą wynajmowane, będzie przynosiło to przychód np. i to będzie służyło utrzymaniu tego obiektu. Koszty ogrzewania Pan dyrektor podawał przybliżone, koszty energii elektrycznej, koszty personelu itd., ale brakuje takiego realnego wyliczenia, bo te wyliczenia wydały mi się niepełne. I wydaje mi się też, że powinniśmy pomyśleć na temat zmiany kolejności, bo to jest paląca potrzeba – pomoc tym zawodnikom w tym pawilonie, którzy po pierwsze, że w uwłaczających warunkach trenują, organizują zawody itd., po drugie jest ta sprawa niejasności prawnej wokół tego obiektu i konfliktu, który został mam wrażenie zawieszony, ale może wrócić. (*Radny J. Tomasiak - Wybuchnąć ze zdwojoną siłą.*) Może wrócić i będzie potrzeba pilnego reagowania. Jakbyśmy się wcześniej do tego przygotowali i podeszli do tego w ten sposób, to jest szansa, że jakby te potrzeby pilne w pierwszej kolejności zostaną zaspokojone. Ja nie neguję potrzeby budowania obiektu kubaturowego. Nie negujemy tego, że już został zrobiony pewien krok, za którym nie byliśmy, chodzi o nabycie tych nieruchomości, nie powinniśmy zawracać kijem Wisły, tylko powinna być pewna ciągłość, bo od tego jest samorząd. Ale może zrobimy to w taki sposób, troszeczkę inny, tak żeby to zostało od tych najpilniejszych potrzeb najpierw zaspokojony, a potem ewentualnie rozwój pewnych rzeczy i będziemy starali się na sesji też innych radnych przekonać do takiego działania. Być może na sesji padnie też, chciałem Państwu powiedzieć, pomysł, tak na gorąco, żeby to zadanie inwestycyjne podzielić tutaj na etapy i też etapami je realizować, żebyśmy teraz przyjęli do realizacji, a potem w innych miejscach. Będziemy się starali do tego podejść i proszę zrozumieć, że to nie jest podejście takie, że nie, bo nie, nie zależy nam na tym, tylko z takim ..., jakby naprawdę jest przemyślane, że będziemy starali się Państwa zachęcić do takich rzeczy. I jeszcze było pytanie Panie Przewodniczącego Zielińskiego o koszty całkowite tej hali.

Dyrektor MOSiR J. Gierach - Tak ja rozmawiałam z projektantką. Powiedziała i z tym chyba wszyscy z Was powinni się zgodzić, ona powiedziała, że z fusów nie będzie wróżyła, ona nie powie, że będzie kosztowało coś 6 mln, czy 8 mln, jeżeli nie ma kosztorysów wykonawczych poszczególnych branż. Ona musi mieć od branżystów kosztorysy, ona przygotowuje kosztorys budowlany, branżyści swoje kosztorysy i wtedy kiedy będzie miała całość, wtedy może powiedzieć o kwocie. Dlatego nie potrafię powiedzieć, bo później powie mi tak – proszę Pana ja Panu mówiłam, że będzie koło 6 mln, a wyjdzie 7,5 i powie – i co Pan mi

wtedy powie. Dlatego proszę się nie dziwić, że jeżeli nie jest projekt skończony, nie ma kosztorysów, to ja nie mówię o kwocie.

Radny A. Zieliński: - Ale Panie dyrektorze, przepraszam. To słyszeliśmy miesiąc temu i jeszcze parę tygodni czy parę miesięcy temu, a słyszeliśmy także, że projekt ma być przedłożony już koło połowy lutego. Myślę, że za dwa tygodnie ... Z kosztorysem

Dyrektor MOSiR J. Gierach - Projekt ma być wykonany z kosztorysem w połowie lutego, ma być złożony.

Radny A. Zieliński - No to dwa tygodnie przed terminem, to my nie wiemy już orientacyjnie ile to ma kosztować?

Dyrektor MOSiR J. Gierach - Nie potrafię powiedzieć tego z prostej przyczyny – nie mam informacji od projektantki. Kolejna rzecz to jest taka, że ja na poprzednim spotkaniu tutaj mówiłem o kosztach utrzymania i boisk i budynku. Wyliczałem i podawałem wyliczenia moje wynikające z wynajmów, czy z zarządzeń, które Pan Burmistrz wydał odnośnie wynajmu za sale sportowe i za hale, bo jest takie zarządzenie wydane przez Burmistrza, ile to kosztuje godzina itd. To jest pierwsza sprawa. Druga sprawa etapować można jak najbardziej, tutaj Pan ma rację, że nie trzeba budować w ciągu jednego roku, bo nie damy rady jako miasto wybudować w ciągu jednego roku tego obiektu. No przecież my to wiemy i się wcale nie oszukujemy i największą potrzebą nie tylko dla zawodników z pawilonu na osiedlu spółdzielczym, to nie tylko dla nich, ale dla wszystkich tutaj i sportowców, jeśli chodzi o Lewart jest to, żeby mieli godne warunki, jeśli chodzi o szatnie. Ja mówiłem na tamtym spotkaniu, że jeżeli nie zbudujemy tego w ciągu ..., przynajmniej szatni, magazynów i pomieszczeń pewnych związanych z funkcjonowaniem, czy mała sala też, to Lewart za dwa lata nie będzie miał możliwości grania w czwartej lidze. Kolejna rzecz – pomieszczenia. Pomieszczeń MOSiR-u jest jak pamiętam cztery, jest jedno pomieszczenie socjalne, proszę przyjrzeć się, tam są też dwa pomieszczenia tzw. klubowe, czyli dla tych, którzy będą chcieli np. klubów, które będą chciały mieć tam siedzibę. Nie mają adresu, nie mają niczego, będziemy udostępniali, jeżeli będzie oczywiście taka możliwość prawna. Natomiast na pewno będą mieli się gdzie pomieścić. Konsultacje społeczne Pan mówił. Ja na spotkaniu w ubiegłym roku, przypomnę, w tej chwili szkoda, że nie wiedziałem, mogłem gdzieś jeszcze poszukać, przewidzieć takie pytanie, przed ustaleniem co tam ma być, jak to ma być wyglądać, rozmawiałem ze wszystkimi prezesami klubów, które są w Lubartowie. Tu przedstawiałem jeszcze i mówiłem z kim rozmawiałem. Były to rozmowy bezpośrednie, bądź z niektórymi nie mogłem spotkać się, były to rozmowy telefoniczne. Z każdym z prezesów. Rozmawiałem z Panem Jedutem, z Panem Pożakiem, z Panem Walczakiem, z Panem Decem, rozmawiałem z Panem Sochą, już nie pamiętam jeszcze z kim, ale ci, którzy ... *(Radny J. Tomasiak: - A z Panem Lato?)* Z Panem Latą nie rozmawiałem z prostej przyczyny. Pan Lato prowadzi grupy dziecięce, prowadził na Orliku. To jest po pierwsze, a po drugie. *(Radny M. Polichańczuk: - Ale Pan Lato był na prezentacji tutaj.)* Ale to jest tożsame tak jak z Panem Miturą, który był prezesem Lewartu. Co jest potrzebne dla grup dziecięcych i młodzieżowych.

No już z całym szacunkiem, jeżeli są grupy dziecięce, młodzieżowe w piłkę nożną, to Pan Lato, jeżeli nawet nie rozmawialiśmy bezpośrednio co tam ma być, to w niczym to akurat nie zmieniło. Chodziło nam o każdą z dyscyplin innych niż piłka nożna. Także tutaj nie można powiedzieć, jeżeli Pan Lato akurat był pominięty, to przepraszam, przeprowadzę z Panem Lato rozmowę, bo widzę, że tutaj o tę osobę jest jakiś problem. (Radny J. Tomasiak: - Nie.) Bo Pan Przewodniczący pytał ... (Przewodniczący Komisji: - Przepraszam, Panie dyrektorze proszę wyjaśniać.) Rozumiem, przepraszam, wyjaśniam od razu na bieżąco. Dlatego też wydaje mi się, że były te konsultacje z prezesami, powtarzam, prowadzone. No i tyle, jeżeli coś tam ominąłem, przepraszam.

Przewodniczący Komisji - Dziękuję bardzo. Ja chciałem zaznaczyć jeszcze jedną rzecz – moje wątpliwości wynikające z Państwa przychodów, wzbudził fakt taki, że wstawiał Pan przychody z wynajmu Sali, z wynajmu tych pomieszczeń, które ... (*Dyrektor MOSiR J. Gierach - Tak hala, sala gimnastyczna, barek, siłownia.*) Mamy świadomość tego, że za wynajmem hali będą płaciły głównie kluby utrzymujące się w większości z dotacji z budżetu miasta. (*Dyrektor MOSiR J. Gierach: - Nie, nie, nie.*) w większości. Więc będzie to przelewanie jakby z tej samej kieszeni w drugą kieszeń, jakby w tych samych spodniach, że tak powiem obrazowo, ale to nie o to chodzi. I naprawdę myślimy, że trzeba by się zastanowić, czy nie warto byłoby zacząć od budowy tego obiektu kubaturowego, tej całej inwestycji, a nie od budowy boisk sportowych, bo one są ..., ten budynek jest bardziej potrzebny.

Radny J. Tomasiak - Przypomnę, że na poprzedniej Komisji Budżetowej prosiliśmy Pana Burmistrza Szumca wówczas, który był na naszej Komisji o to, żeby pokusili się pracownicy Urzędu Miasta i w oparciu o Sekocenbud zrobili nam taką analizę. I czy taka analiza jest może gotowa?

Burmistrz Miasta J. Bodziacki - Proszę Państwa. To co my możemy tak z marszu powiedzieć, bo żeśmy np. Halę też na roboczo, nie według kosztorysów, tylko liczyliśmy, to kubaturowo obiekt powinien się zamknąć w granicach 7 mln zł. Tak bez Sekocenbudu i bez angażowania pracowników, bo pracownicy musieliby mieć to, co musi mieć projektant, czyli wszystkie dane i do tego podkładać, więc ponieważ mamy tyle pracy i teraz jeszcze dostaliśmy środki na solary też oczekiwane przez kilka lat, ale jest decyzja Zarządu i są pieniądze, więc czasu jest bardzo mało, podjąłem decyzję, że nie będziemy angażować pracowników w dodatkowe prace, które przyniosą nam też orientacyjne dane. Proszę Państwa ja powiem tak, bo to jest ważne, mamy tego świadomość, a przede wszystkim ja muszę mieć tą świadomość, bo będę, albo nie będę podpisywał umowy na wykonawstwo, że jeśli nam się nie uda pozyskać pieniędzy zewnętrznych, to my tej inwestycji nie będziemy rozpoczynać, bo bez wsparcia zewnętrznego nie powinniśmy narażać budżetu miasta na taką decyzję. Więc będziemy się starać pozyskiwać pieniądze zewnętrzne. Podzielam pogląd Pana Przewodniczącego Komisji, że na pewno od strony i budowlanej i funkcjonalnej kubatura jest pierwszoplanowym działaniem. Ponieważ w ubiegłym roku mieliśmy troszeczkę kłopotów z projektem, więc gdzieś się pojawiało, że zaczynamy od boiska, bo to już było pozwolenie na budowę, co

wcale nie znaczy, że teraz, kiedy już za kilka tygodni będziemy mieć projekty na wszystko, czy za kilka miesięcy, tak Panie dyrektorze, dokładnie kiedy może być?

Dyrektor MOSiR J. Gierach - Powinniśmy mieć na 15 lutego projekt oddany.

Burmistrz Miasta J. Bodziacki - No właśnie więc za kilka tygodni możemy mieć już projekty i kosztorysy, więc tutaj większa swoboda jest dysponowania, które elementy tego pierwszego etapu będziemy rozpoczynać i w mojej ocenie naturalną rzeczą, że to powinna być kubatura. Bo nawet techniczne względy budowania obiektów wokół, więc jeśli zbudujemy boisko, to już trudniej budować również kubaturowe. Na tę chwilę proszę Państwa też z rozmów z poprzednimi projektantami, zaprojektowaliśmy na 7 mln zł, na I etap i tak jest w projekcie wieloletnim, podzieliliśmy to na dwa lata. W tym roku zaplanowaliśmy 5 mln zł, natomiast do roku przyszłego zapisane macie Państwo 2 mln zł. Więc od czegoś trzeba zacząć. Dostaniemy kosztorysy. To co nie wyjdziemy na pewno, bo dyskusja czy hala większa, czy mniejsza, to my powiem Państwu, bo też uczestniczyliście, myśmy już przez to przeszli. Rozpoczynaliśmy od większej, potem kilka tygodni i miesięcy straciliśmy, żeby to pomniejszać, a potem znowu wróciliśmy na bazie rozmów z klubami do większych rozmiarów tych obiektów. I hali głównej i hali zastępczej. Więc to jest ta korelacja z szefami klubów sportowych. To co w naszym zamiarze jest na tym etapie, to kubatura i dwa boiska. To jest nasz cel w roku, dwóch, czy w trzech, bo to w zależności będzie od pieniędzy, ale żeby w tym kierunku iść. Dziękuję bardzo.

Radny J. Tomasiak - Proszę Państwa usłyszeliśmy I etap – 5 mln, II etap – 2 mln, to jest 7 mln zł. Z informacji na poprzedniej Komisji otrzymaliśmy takie oto informacje, że pierwsze boisko ma kosztować 3 mln 200 tys., drugie boisko ma kosztować 2 mln 800 tys. To jest już 6 mln zł. Więc obiekt miałby kosztować tylko i wyłącznie 1 mln zł. I teraz ja może dziękuję tutaj radnemu Wróblewskiemu, że on przedłożył tę propozycję, żeby etapować to przedsięwzięcie, bowiem to co było niemożliwe i słyszymy na Komisji, że nie otrzymaliśmy informacji na temat ile ten obiekt mógłby kosztować, to ja pokusiłem się o takie rozwiązanie, powiem może na sesji szerzej jak to należy zrobić. Natomiast ten obiekt przy tym metrażu powinien kosztować 9 267 329 zł. I jeżeli dodamy do tego 6 mln na boiska, to robi nam się kwota ponad 15 mln zł, które miałyby być zainwestowane na Parkowej. Usłyszeliśmy też dzisiaj informację i widzimy w budżecie, że mamy wskazane, że 85% środków ma pochodzić ze środków zewnętrznych, a nie usłyszeliśmy z jakich środków. W związku z tą propozycją, którą przedłożył radny Wróblewski, to chciałem uzupełnić Pański wniosek, czyli o to etapowanie. Zgadza się z Panem, że należałoby zacząć od tego obiektu, gdzie by się mieściły szatnie, z dwóch powodów. Ja sobie przypominam debatę sprzed trzech lat, kiedy głośno krzyczano na tejże sali, że ten obiekt musi powstać, że zadba Rada Miasta o to, że to naprawdę jest pilne. I takie to jest pilne, że to się toczy już trzeci rok po kolei, a dokumentacji nie widzimy. Więc moja propozycja jest następująca, aby zabezpieczyć w budżecie w tym roku oczywiście środki na to przedsięwzięcie, z tym że na I etap. I ten I etap obejmowałby, pokażę tutaj obrazowo na rysunku, wykonanie dokumentacji

technicznej, oczywiście dokumentacja techniczna jest już zlecona, więc można by było skorzystać z tej dokumentacji technicznej, ale podzielić na etapowanie i za etapować to przedsięwzięcie i budowę wyłącznie do tego miejsca, które pokażę ... *(Radny pokazuje zebranych radnym swoją propozycję.)* Zgodnie z wyliczeniami w oparciu o źródła, które są dostępne i proponowałbym, żeby w Urzędzie Miasta również o te źródła się pokusić, to przedsięwzięcie kosztowałoby dokładnie 4 633 665,15 zł brutto, już mówię o kwocie brutto, więc gdyby zatrzymać kwotę 5 mln, która jest w budżecie obecnie, ale zapisać również w protokole dzisiejszym, że Komisja wyraża zgodę na rozpoczęcie tej inwestycji, z tym że pod warunkiem oczywiście etapowania tych przedsięwzięć, bo słyszymy, że kwoty będą sięgały kilkunastu milionów złotych, a nie 7 w dwóch etapach, tak jak usłyszeliśmy, to tylko i wyłącznie tą część. Dlaczego? Powiem, że z konsultacji ... *(Przewodniczący Komisji: - Ten I etap kosztowałby?)* 4 mln 700 tys. kosztorysowo, natomiast proponowałbym zabezpieczyć 5 mln zł, bo to ceny, w oparciu o które ja przedstawiam to to są po przetargach ceny, po przeprowadzonych przetargach, więc może być odrobinę różnicy. Natomiast to są źródła wiarygodne. Do czego zmierzam? Zmierzam do tego, że po naszych konsultacjach, które my odbyliśmy również z różnymi zespołami, różnymi osobami. Wiem, że tego czego ludzie najbardziej potrzebują, ci, którzy chcą uprawiać sport taki, czy inny, to jest zaplecze, które pozwoliłoby im się przebrać, umyć, wyjść na murawę, to po pierwsze. A po drugie te podmioty, które obecnie trenują w złych warunkach z małej sali gimnastycznej w zupełności mogłyby skorzystać. Po przeprowadzonych ewentualnych konsultacjach i takich rzeczach, które by uwiarygodniały to co jest proponowane, można by było przystąpić do drugiego etapu. Ale jak słyszymy sam pierwszy etap to idzie z rzędu 5 mln zł. I taki mój wniosek do uzupełnienia Pańskiego wniosku, jeżeli Pan się zgodzi, żeby by był, to prosiłbym, żeby zapisać.

Dyrektor MOSiR J. Gierach - Mogę zadać pytanie? Chciałbym zapytać z kim Pan rozmawiał? Tak tylko z ciekawości.

Radny J. Tomasiak - Jak z kim rozmawiałem?

Dyrektor MOSiR J. Gierach - Bo Pan mówi, że przeprowadził Pan konsultacje ...

Radny M. Polichańczuk - I że wystarczy tylko mała sala.

Radny J. Tomasiak - Znaczą część z tych trenerów, z którymi rozmawiałem prosiła, żeby nie podawać ich nazwiska, natomiast ten trener, który wyraził, zgodzi się, żeby ujawnić jego nazwisko to m.in. Marcin Lato.

Dyrektor MOSiR J. Gierach - Ale ja do Marcina nic nie mam, w porządku. Ale chciałem zapytać o inne sporty, bo mi chodzi o to, żeby zadbać o interesy tych, którzy trenują w złych warunkach.

Radny J. Tomasiak - Ja mówię, że słyszałem również o innych ... Wiem, że radny Zieliński rozmawiał z trenerem Jedutem, bo wymienialiśmy się uwagami między sobą również.

Radny M. Polichańczuk - Jeśli można, to powiem tak. Wiadomo, że sekcji taekwondo boiska nie są potrzebne, więc im jest najbardziej potrzebna, ponieważ oni mają trudne warunki, ta sala. Zresztą ta sala powstała na wniosek Jerzego Jeduta, bo w pierwszej jakiejś wizualizacji nie było tej małej Sali. Nie było tak dużej małej sali. Na prośbę Jurka Jeduta ona została zwiększona, bo jemu de facto wystarczy te 200m. Zresztą uzasadnienie było takie, jak liczyliśmy obłożenie tej sali dużej dla stowarzyszeń i klubów, to tak naprawdę bardzo ciężko byłoby znaleźć jeszcze dodatkowe miejsce, żeby sekcja taekwondo i tenisa mogły non stop trenować bez przenoszenia, rozkładania mat i stołów. Natomiast chcę zwrócić uwagę, że równi dziwi mnie trochę, jeżeli Marcin Lato wypowiadał taką opinię, że jemu boiska nie są potrzebne, to dziwi mnie, dlatego że te boiska, które są, mimo że one są w lepszym stanie niż były, to one są w stanie fatalnym dla szkolenia młodzieży, szczególnie te dwa boiska przy Parkowej. Niestety na dużym boisku z racji ekonomiczności i roztropności nie można wpuszczać wszystkich grup treningowych, bo gdyby je wpuścić, to by po prostu zmaltretowały te boisko i nie byłoby na czym grać, więc te dwa boiska na Parkowej są w fatalnym stanie, jeśli chodzi o trenowanie. Więc ja nie chciałbym ..., owszem, jeżeli zaczynać z racjonalnego punktu widzenia rzeczywiście od powierzchni kubaturowej, ale należy również wziąć pod uwagę również to, że w trakcie budowy te sekcje piłki nożnej, czy te sekcje, które korzystają z boisk, muszą mieć miejsce do trenowania. Bo nie wiem czy Panowie sobie zdają sprawę, że jak się rozpocznie budowę ... Ile jest sekcji i jakie jest obłożenie. Co do zasadności budowy tego obiektu, to ja powiem tylko tyle: w tej chwili treningi niektórych grup młodzieżowych dwunastolatków odbywają się od godz. 19 do 21, bo takie jest obłożenie, bo nie ma możliwości wynajęcia hali. Wynajmuje się hale w Kocku, w Łucce, Kamionce itd., bo nie ma możliwości wynajęcia w szkole hali dla jakiegokolwiek grupy, bo jest takie obłożenie. Oprócz stowarzyszeń i klubów również grupy formalne, nieformalne też korzystają z sal i wynajmują sobie, w związku z tym obłożenie jest tak duże, że ... Tylko mówię o tym, jaka jest potrzeba takiego obiektu sportowego.

Radny J. Tomasiak – Ja tylko chciałem, żeby nie wkładać w moje usta czegoś, czego nie powiedziałem. Pan Marcin Lato nie powiedział, że nie są potrzebne boiska... Ja powiedziałem, że konsultowałem to z kilkoma trenerami, jeden zgodził się, żebym Jego nazwiskiem się posłużył, Oni będą szczęśliwi jeśli będą mieli jedno, drugie i trzecie boisko, z tym, że nie to jest najpilniejsze. Najpilniejsza jest tak naprawdę rzecz taka, żeby te dzieci, które trenują mogły spokojnie przyjść, rozebrać się, spokojnie wziąć prysznic i to jest w pierwszej kolejności dla nich najważniejsze. Natomiast ja wskazałem na jedną rzecz, że ten obiekt, to wszystko jeżeli ma powstać, to licząc w oparciu o oficjalne dane te koszty plus o te zdawkowe dane, które otrzymujemy od Państwa, to my szykujemy się na przedsięwzięcie, które ma kosztować prawie 16 mln zł. I z tych 16 mln zł. jeżeli mają być wydane, to w pierwszej kolejności, moim zdaniem przynajmniej i rozumiem, że radnego Wróblewskiego również, jest taka rzecz, żeby pobudować najpierw to, co jest najbardziej potrzebne, bo co z

tego, że pobudujemy dwa boiska, gdzie wstyd będzie kogokolwiek z zewnątrz zaprosić ... I wszyscy, z którymi ja przynajmniej rozmawiałem, wygłaszają opinię, że tak naprawdę najpierw należy zacząć od tego zaplecza, które pozwoli dalej potem ewentualnie to rozbudowywać, ale ja uważam, że w tym wypadku powinny odbyć się konsultacje społeczne, o których wspomniał radny Wróblewski.

Przewodniczący Komisji – Też uważam, przede wszystkim te sanitariaty są najpotrzebniejsze. Nie neguję potrzeby realizacji całej inwestycji, ale w sensie potrzeb to jest najpilniejsza rzecz i druga potrzebna sprawa to zabezpieczenie miejsc do trenowania dla tych grup sportowych, które trenują w baraku. To są najpotrzebniejsze inwestycje. Chciałem Panom jeszcze zwrócić uwagę i przypomnieć, że w ostatnim czasie pojawiło się kilka obiektów sportowych otwartych w Lubartowie. To jest boisko przy Gimnazjum Nr 1, boisko przy Gimnazjum nr 2, orlik się pojawił również ze sztuczną nawierzchnią, boisko przy ul. Cichej, które zbudowała Spółdzielnia Mieszkaniowa. Tych obiektów otwartych jest kilka. Ja nie znam się na szkolnej młodzieży, ale ja nie sądzę, żeby grupy młodzików i dzieci musiały trenować na ogromnej płycie boiska, tylko mogą trenować na fragmencie boiska, albo na mniejszej płycie. (*Radny M. Polichańczuk – To rzeczywiście się Pan nie zna... Może nie 8 – latek, ale już od 10, czy 11, czy 12 lat, to już mówimy zupełnie o czym innym.*) Dobrze, przepraszam, nie znam się, ale wydaje mi się, że pewne elementy treningowe, czy trening można przeprowadzać chociażby na boisku przy Gimnazjum nr 2. I naprawdę argumentowałbym za tym, żebyśmy pomyśleli, co w pierwszej kolejności powinniśmy zrobić, zastanawialiśmy się nad tym i dyskutowaliśmy w ramach klubu i doszliśmy do wniosku, że ten obiekt i jesteśmy skłonni poprzeć tą propozycję Pana Tomasiaka, aby ten I etap obejmował właśnie taki zakres i tak zaprojektować tą inwestycję, żeby można było ją przeprowadzić w tych etapach i żeby w pierwszym etapie była w tym zakresie.

Dyrektor MOSIR J. Gierach – Ja tylko przypomnę, bo mówimy o zawodnikach taekwondo, tenisa stołowego, jak najbardziej Oni trenują już tyle lat w takich warunkach, że wstyd, ale proszę pamiętać też o tym, że jeżeli zapomnimy o piłce nożnej, to chcę tylko podać liczby. W MOSIR-ze 140 dzieciaków trenuje, LEWART to jest ok. 40 osób, orlik z tego, co mi przynajmniej wiadomo, tam jest 5 grup, to jest około 100 osób. Dlatego proszę policzyć sobie, to jest blisko 300 piłkarzy od dzieci na dorosłych kończąc, gdzie jeżeli nie zapewnimy im przynajmniej jakiegoś jeszcze jednego boiska, najlepiej sztucznego, to nie będzie gdzie trenować. Proszę mi wierzyć, że ja widzę, co się dzieje w Gimnazjum Nr 2. Ta nawierzchnia jest najlepsza do treningu dla piłkarzy – tak, nawierzchnia boiska przy szkole nr 1, nie nadaje się do treningu piłkarskiego. Orlik, jak najbardziej, ale dla grup dziecięcych można techniczne rzeczy robić i robią grupy nasze młodzieżowe. Nawet Lewart kiedyś tam wchodził, tylko tam piłkę sobie można poodbijać, a nie trenować. Dlatego budujemy, jak najbardziej – ja też jestem „za”. Naprawdę sądzę, że i Pan Burmistrz i wszyscy jesteśmy za tym, żeby warunki sanitarne jak najbardziej poprawić, ale nie zapominajmy też o warunkach do treningu. Wybudujemy obiekt i zostaje nam jedno, jedyne boisko w parku do treningu i do grania...

Burmistrz Miasta J. Bodziacki – Proszę Państwa, ja w odpowiedzi wspólnie z Panem dyrektorem podaliśmy przynajmniej sześć potencjalnych źródeł sfinansowania tej inwestycji, więc chciałbym podkreślić to, że nie może Pan Przewodniczący Rady mówić, że żadne źródła nie zostały podane. Przynajmniej sześć źródeł ..., wskazaliśmy. Natomiast proszę Państwa chciałem powiedzieć, że ja na ta chwilę nie rozstrzygał, czy to będzie tylko mała sala z zapleczem technicznym, czy będziemy też ta kubaturę realizować w jakiś sposób inaczej. Bo jeśli rysowałoby się potencjalne pozyskanie pieniędzy na cały obiekt i np. w 85%, to nie ograniczałoby się tylko do budowania części, bo być może za rok, czy za dwa tej potencjalnej szansy na wsparcie zewnętrzne nie będzie. Więc musimy się jak gdyby dostosowywać do tych możliwości, które będą nam się rysowały praktycznie w perspektywie bliższej, czy dalszej. Może też być i odwrotnie, ale nie wejdziemy w inwestycję, jeśli nie będziemy mieć pieniędzy zewnętrznych, bo nie podpiszę umowy na 5 mln zł., jeśli nie będziemy mieć zaakceptowanego naszego wniosku na wsparcie zewnętrzne.

Radny A. Zieliński – Panie Burmistrzu – przepraszam, że przerywam..., jeśli nie dostaniemy dofinansowania zewnętrznego, to co się stanie?

Burmistrz Miasta J. Bodziacki – Jeśli nie dostaniemy dofinansowania zewnętrznego ... (*radny A. Zieliński – A rozpoczniemy...*) Nie, no nie rozpoczniemy, bo nie podpisze umowy z wykonawcą, jeśli nie dostaniemy wsparcia zewnętrznego. (*radny A. Zieliński – Dlatego mówiliśmy o etapowaniu, żeby rozpocząć obiekt kubaturowy, ale też etapować ten obiekt*) Oczywiście, ja się z tym zupełnie zgadzam, bo jeśli tylko pozostaną nam pieniądze nasze, to w tej chwili może nam się w między czasie, w ciągu roku też uda pozyskać większe środki, ale w tej chwili mamy 750 tys. zł., to nawet do tej pierwszej części nie jesteśmy w stanie podejść już podpisując umowę, także to na pewno trzeba będzie się dostosowywać.

Radny A. Zieliński – Ja chciałbym zwrócić Państwa uwagę na jedną istotną rzecz. Otóż ja z doświadczenia też pamiętam, bo w ramach swojej funkcji, którą pełniłem w szkole ..., prowadziłem inwestycję b. dużą pod nazwą: „Rozbudowa szkoły i budowa Hali Sportowej ” i ja powiem Państwu tak, że gdybym chciał zrealizować wszystko to, o czym mówili nauczyciele i trenerzy, to ta hala sportowa powinna być dwa razy droższa i dwa razy większa.... I w związku z tym, ja konsultacje społeczne z trenerami prowadziłem w tym kierunku, żeby określić minimum potrzeb, a nie maksimum chęci... Pytajmy trenerów w innym kontekście, nie to czego chcą, żeby warunki w jakich będą trenować i funkcjonować były normalne i standard zachowany.

Radny J. Ścisiel – Nie chciałbym być złym prorokiem w tej sprawie, ale przypomnę taki fakt, że kilka lat temu tutaj w mieście zaplanowaliśmy budowę Centrum Kultury za kilkanaście milionów i też miały się znaleźć środki zewnętrzne na budowę..., no czym się skończyło to wszyscy wiemy. Działka zarosła chwastami, a Centrum Kultury nie było i nie będzie. Więc ten obiekt bez środków zewnętrznych nie wybudujemy, więc uważam, że takie rozwiązanie, żeby etapować tą budowę to jest dobrym rozwiązaniem, bo gdyby się okazało, że tych środków nie pozyskamy i ich nie będzie, to wydaje mi się, że pierwszy etap byłibyśmy w stanie

sfinansować ze środków własnych.... Bez środków unijnych, jeśli ich nie będzie, to obiektu nie będzie, nie ma co się łudzić. Także ja będę popierał takie rozwiązanie.

Radny G. Gregorowicz – Moim zdaniem, jeśli rację ma Przewodniczący Tomasiak, że sama hala w tej wielkości kosztować będzie około 9 mln złotych, plus 7 mln inne obiekty, to jeśli my zrobimy etapowanie kubaturowego obiektu i zrobimy najpierw te sanitariaty i szatnie w kwocie około 4 mln, a potem nam się załamię finansowanie zewnętrzne, to my zostaniemy z podzielonym na etapy małym obiektem kubaturowym bez możliwości realizowania całości inwestycji bez środków zewnętrznych. W związku z tym przy takim ryzyku, ja bym jednak sugerował, żeby poczekać aż będzie dokumentacja wszystkich obiektów tego kubaturowego obiektu. I kto wie, czy nie należy się wstrzymać w ogóle z tą inwestycją.

Przewodniczący Komisji - ... Chodzi o to, żebyśmy mieli dokumentację na cały budynek kubaturowy razem z kosztorysem, natomiast żeby była możliwość zrealizowania tego w dwóch etapach.

Radny G. Gregorowicz – No tak..., rozumiem, że Pan mówi o względach technicznych? Czy da się to podzielić ze względów technicznych. Natomiast powtarzam, jeśli da się i zrobimy tą mniejszą część za 4 mln 700, a potem się załamię finansowanie zewnętrzne, to będziemy mieli kawałek etapu zrobionego... (*radny J. Tomasiak – Zaplecze do dwóch boisk już istniejących*)...

Radny J. Tomasiak – Ja chcę jeszcze przypomnieć jedną rzecz ..., wydarzenia sprzed trzech lat. Pamiętajmy, że tak jak tutaj zostało powiedziane, że po prostu temat nie jest wywoływany, bo coś obiecano również społeczeństwu lubartowskiemu. Ja dzisiaj pierwszy raz słyszę na tej komisji, że jeżeli nie będzie żadnych środków zewnętrznych, to po prostu nie budujemy nic w tym parku. I to pierwszy raz słyszę dzisiaj na tej Komisji Budżetowej, bo wcześniej to nie było powiedziane, wcześniej były obiecywane „gruszki na wierzbie” i nie było mowy o środkach zewnętrznych. W tym budżecie pojawiła się ta kwota i pojawiły się środki zewnętrzne. Tak, czy inaczej problem braku zaplecza sanitarnego chociażby dla klubów lubartowskich sportowych i zaplecza, gdzie mogłyby te kluby trenować, musi powstać. W tym, czy innym miejscu, ale musi powstać..., bezwzględnie musi powstać.

Burmistrz Miasta J. Bodziacki – Proszę Państwa, musimy mieć świadomość, że mamy w tej chwili 757 tyś. zł., bo tyle byliśmy w stanie wygospodarować z tych wszystkich obwarowań, które mamy przy konstrukcji budżetu. ... I jeśli dojdziemy do przekonania, że robimy pierwszy etap, to musimy do tych 757 tyś. zł. dołożyć te kilka milionów złotych i stąd też podzielam pogląd, że musimy to robić. Na razie sięgajmy po pieniądze zewnętrzne, bo to jest nasze pierwszoplanowe nasze działanie, natomiast jeżeli nie uzyskamy pieniędzy to ja umowy nie podpiszę, ale jeżeli Państwo (z czego się bardzo cieszę) stoją na takim poglądzie, że nawet, jak i zewnętrznego zasilenia nie będzie, to robimy to w ramach własnych środków.

Przewodniczący Komisji – Panie Burmistrzu, taka jeszcze uwaga: nie spodziewałbym się pieniędzy z RPO w tym roku. Konkursy owszem, natomiast umowy w przyszłym roku..., no

chyba, że jest ten specjalny projekt dla tych 15 miast, ale ja nie słyszałem o tym. Nie neguje, że nie ma, ale nie słyszałem.

Burmistrz Miasta J. Bodziacki – Uczestniczyłem osobiście w rozmowach z Marszałkiem i mam nadzieje, że tak będzie... Ja powiem tak, ja jak konstruowałem ten budżet, bo byłem na spotkaniu z przedstawicielem Marszałka., to już w 2015 roku na początku miały być ogłaszane konkursy. Taką mieliśmy informację, kiedy konstruowaliśmy ten budżet, więc życie może faktycznie trochę koryguje to, ale na wiele obiektów, czy rewitalizacje ..., czekaliśmy ile? Pięć, sześć lat? No takie mamy uwarunkowania..., ale od czegoś trzeba zacząć.

Przewodniczący Komisji – Oczywiście.

W dalszej kolejności radny J. Tomasiak zaproponował wniosek, aby w I etapie wykonać ten wąski zakres robót, który zabezpieczy to minimum dla drużyn i pracowników. Radny A. Zieliński zaproponował, by zapisać to jako budowa obiektów kubaturowych bez hali sportowej.

W powyższej sprawie głos zabrał radny G. Gregorowicz:

– Mam pytanie, czy obiekt bez tej dużej hali sportowej będzie mógł wiele lat samodzielnie funkcjonować ? Bo jeśli podzielimy na etapy i się później okaże, że potem nie ma pieniędzy ..., to czy ten obiekt bez hali będzie mógł wiele lat funkcjonować. Jak sądzicie?

Radny A. Zieliński – No będzie.

Przewodniczący Komisji – Tzn. nie mówimy o wielu latach. Mówimy o takim okresie do 2017, czy 2020 roku, jeżeli jest możliwe pozyskanie środków i się uda te środki pozyskać ... Natomiast kwota by została, czyli to by był I etap – bez hali, czyli budynek kubaturowy, część budynku kubaturowego.

Burmistrz Miasta J. Bodziacki – Etap I, tak – w protokole zostanie zapisane jaki etap, natomiast w zadaniu ..., jak przyjdzie nam sięgać po pieniądze zewnętrzne i napiszemy bez hali, a będzie szansa na pieniądze z halą, bo to będzie priorytet ... (*radny J. Tomasiak – To będzie poprawka do budżetu*).

Radny J. Ścisiel – Ja ma jeszcze pytanie, jeśli będziemy mieli już dokumentację, to czy ta kwota 750 tyś. zł. pozwoli nam, żeby wystartować z tą budową, czy będziemy tak zwlekać to następnego budżetu? ...

Burmistrz Miasta J. Bodziacki – Proszę Państwa, bez zwiększenia pieniędzy jeśli oceniamy, że kubatura I etap do ściany z halą, czy segment wcześniej, będzie kosztował te 4, czy ponad 4 mln zł., to podejmując decyzje o rozpoczęciu musimy zwiększyć pieniądze – albo dochody nasze, albo kredyt..., będziemy reagować na bieżąco.

Dalszych wniosków w dyskusji odnośnie zgłoszonego wniosku nie było, zatem Przewodniczący Komisji rozpoczął procedurę głosowania. Stosunkiem głosów:

za – 4

przeciw – 0

wstrzymujących się - 2

Komisja przyjęła wniosek by w załączniku Nr 6 pt. „Wydatki inwestycyjne i wydatki bieżące na zadania i programy finansowe z udziałem środków z budżetu Unii Europejskiej i środków z innych źródeł zagranicznych, które nie podlegają zwrotowi”, w poz. 7 – Budowa kompleksu sportowego przy ul. Parkowej, dopisać słowa: „Etap I budowy budynku kubaturowego”.

(Radny M. Polichańczuk nie brał udziału w głosowaniu – opuścił posiedzenie Komisji).

Innych wniosków do budżetu na rok 2015 nie było, zatem Przewodniczący Komisji poddał projekt budżetu pod głosowanie. W głosowaniu:

za – 4

przeciw – 1

wstrzymujących się – 1

Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie uchwały budżetowej na rok 2015, wraz z rekomendowanymi poprawkami.

W dalszej części posiedzenia, Komisja przystąpiła do kolejnego projektu uchwały, jakim był projekt uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej.

Przewodniczący Komisji zaproponował, by od razu przystąpić do zgłaszania wniosków odnośnie wieloletniej prognozy.

Radny A. Zieliński – Zanim złożę wniosek, chciałbym zadać pytanie: na stronie internetowej o czym mówił Pan Burmistrz była ogłoszona specyfikacja i istotne warunki zamówienia na budowę drogi wschodniej na odcinku od skrzyżowania z ul. Lubelską do skrzyżowania z ul. Wojska Polskiego. W tej specyfikacji był określony zakres, dzielenia zamówienia publicznego ... Tam został również podany termin wykonania zamówienia do 2031 roku. ... Chciałbym zapytać Pana Burmistrza, a potem ewentualnie do tego dostosuję swój wniosek – co z tą sprawą na dziś?

Burmistrz Miasta J. Bodziacki – Proszę Państwa, to jest sprawa do której musimy powrócić ..., o tym temacie powinniśmy porozmawiać i w zależności od Państwa sugestii, czy decyzji, ja będę dalej podejmował decyzje, jak zlecać projekt techniczny – czy go zlecać w całości, czy go zlecać w części do projektowania...., czyli to zależy od naszego rozstrzygnięcia decyzyjnego, czy ta droga wschodnia powinna się zakończyć czy na ul. Mickiewicza, czy na ul. Wierzbowej, czy w projektowaniu chociażby na drodze wojewódzkiej i od tego zostanie uzależniona specyfikacja.

Radny A. Zieliński – Dobrze, to w związku z tym, że to od nas zależy, to wracam do uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej. Otóż w tej wieloletniej prognozie finansowej nie ma śladu o drodze wschodniej i uważam, że tutaj ten zapis dotyczący rozpoczęcia tej inwestycji powinien się znaleźć. W zależności od tego, jaki określimy zakres, bo to będzie zależało od środków finansowych, to tę inwestycję powinniśmy rozpocząć. Moim zdaniem ta inwestycja powinna się rozpocząć, jeśli nie w tym roku, ale powinna być na pewno ujęta w

wieloletniej prognozie finansowej jako inwestycja do rozpoczęcia w tym okresie do 2016 roku, 2014, czy 2015, 2016 i również etapowana. I moim zdaniem najpilniejszym rozwiązaniem jest fragment Drogi Wschodniej pomiędzy ul. Piaskową, a ul. Parkową, z możliwością przedłużenia do ul. Wierzbowej. Zaraz powiem dlaczego ten odcinek. Otóż dlatego, że odcinek pomiędzy ul. Lubelską, czyli tutaj w okolicach BP, a ulicą Piaskową nie rozwiązałby żadnego problemu komunikacyjnego. Natomiast odcinek pomiędzy ul. Piaskową, a ul. Parkową z przedłużeniem do Wierzbowej rozwiązuje bardzo wiele. Właściwie wszystkie te problemy, które ma rozwiązać Droga Wschodnia. Samochody obsługujące tę część wschodnią miasta, przemieszczałby się z pominięciem ulicy Lubelskiej właśnie tamtędy. Mówimy cały czas o ruchu lokalnym, nie o tranzytowym. I mam wątpliwości, czy należałoby ciągnąć dalej do drogi wojewódzkiej, bo z chwilą wybudowania, a wszystko wskazuje na to, że jest ogromna szansa wybudowania drogi ekspresowej, to wszyscy Ci którzy będą się udawać w kierunku Parczewa i Wisznic, przemieszczaliby się nie ul. Lubelską, tylko drogą ekspresową do centrum. Więc ta droga lokalna do ul. Wierzbowej spełniałaby warunki po pierwsze – drogi lokalnej, a po drugie odciążającej ul. Lubelską od ruchu samochodów osobowych obsługujących te części miasta. Jeśli Pan Burmistrz i Skarbnik Miasta uważacie, że nie ma takiej możliwości, bo nie wskazaliśmy źródła finansowania, to ja to mogę zrobić, ale poczekam na reakcję państwa, na odpowiedź, czy jest to możliwe i czy powinniśmy to zrobić.

Burmistrz Miasta J. Bodziacki – Proszę Państwa..., nie lekceważyłbym, czy nie pomniejszałby znaczenia odcinka od ul. Piaskowej na południe, bo proszę zerknąć na plan zagospodarowania przestrzennego, bo tam są duże tereny budowlane, które ta droga uaktywni, albo nie. Jeśli my zaczniemy drogę na północ od Piaskowej, to natychmiast będzie reakcja naszych mieszkańców, właścicieli gruntów, żeby również ten odcinek do granicy nawet miasta, do targowicy, czy do byłego Sanleku, bo ono się otwiera na nowe tereny. Więc ten odcinek, jeśli nawet gdzieś tam z zawrotem, to należy go widzieć ... Natomiast proszę Państwa ja myślę tak - to co jest istotne to w tym budżecie mamy te 302 000 zł zaprojektowane ze środkami zewnętrznymi i można na przyszły rok, bo w tej chwili nie znajdziemy naszych pieniędzy, więc na przyszły rok można projektować drogę wschodnią i jakąś kwotę w wieloletniej zapisać bo ona nie będzie rzutować na wskaźniki, tak Pani Skarbnik?

Skarbnik Miasta - W tym momencie nie wymaga to wskazywania żadnych środków...

Przewodniczący Komisji - Przepraszam, gdzie tu jest droga wschodnia?

Burmistrz Miasta J. Bodziacki - W załączniku nr 6.

Skarbnik Miasta - To nie jest napisana droga wschodnia, współpraca ...

Przewodniczący Komisji - Która pozycja?

Skarbnik Miasta - Dwa. To jest to samo zadanie, które nie zostało zrealizowane w ubiegłym roku i zostały przeniesione środki w wysokości ...

Radny A. Zieliński - 300 tys.

Burmistrz Miasta J. Bodziacki - Tak. A w wieloletniej na przyszłe lata możemy zapisać jakąś kwotę ...

Skarbnik Miasta - Nie wymaga to odnajdywania środków w tym momencie.

Burmistrz Miasta J. Bodziacki - Jest swobodną w tej chwili. Natomiast też rada ZIT-u rekomendowała nam ten projekt. My mówimy, że na drogi nie ma pieniędzy w nowej perspektywie finansowej, ale na ochronę środowiska to już się gdzieś znajdują. No więc też zechcemy trochę jak gdyby opisywać to w taki sposób, żeby, nie wiem – wał przeciwpowodziowy, uzasadnić budowę drogi. Więc tutaj proszę Państwa czasami trzeba ze ślimaka zrobić rybę, żeby dostać pieniądze. Więc tutaj w jakiś sposób to można opisywać. A byłaby sugestia co do kwoty na pewno już nie w 2015r., tylko w następnych latach do wieloletniej?

Radny A. Zieliński – Nie. To znaczy ja nie wiem, ja mam wątpliwości, czy np. przebudowa ulicy Lubelskiej od jednego ronda do drugiego, czyli od DK 19 do skrzyżowania z Kolejową i Piaskową, jest tak potrzebna, bo ja nie znam w tej chwili koncepcji i jakiegoś kosztorysu, bo to jest 3 mln zł, to jest naprawdę spora kwota. Ja nie wiem jaki jest zakres prac *(Przewodniczący Komisji: W wieloletniej prognozie, nie w budżecie.)* W wieloletniej prognozie. Jest tam 3 029 889 zł zaplanowane. To tak dokładnie precyzyjnie jakby już był kosztorys znany. Więc nie wiem, nie znam tego kosztorysu, nie wiem jaki jest zakres ...

Burmistrz Miasta J. Bodziacki - To z projektantami na pewno. Poddawaliśmy konsultacjom ten odcinek, więc koledzy na pewno uzyskali to od projektantów.

Radny A. Zieliński - W każdym razie dla mnie jest to kwota spora, tak powiem szczerze, na tym odcinku. Być może, że można by było to też ..., jeżeli miałyby te szanse na przesunięcie przynajmniej 1 mln zł na rozpoczęcie inwestycji pod nazwą „Droga wschodnia” przynajmniej jeśli nie w tym roku, to w przyszłym.

Burmistrz Miasta J. Bodziacki - Ale ja rozumiem, że Pan Przewodniczący proponuje jakąś kwotę do ..., oczywiście w 2016 czy w latach następnych wpisać na drogę wojewódzką?

Radny A. Zieliński - Milion złotych do tych 300 000. Nie na drogę wojewódzką.

Burmistrz Miasta J. Bodziacki - Przepraszam – wschodnią. Ale 1 milion zł w roku 2016 w wieloletniej?

Radny A. Zieliński - Tak. W tym roku mamy 300 000 zł, tak?

Skarbnik Miasta - Tak, na dokumentację. To czy teraz burzyć tę wieloletnią, czy wpisać ...

Radny A. Zieliński - Ale to z czego ... ? Z powietrza mogę powiedzieć 2 mln. Ale ja nie jestem w stanie w tej chwili powiedzieć jaki to byłby koszt, bo nie mamy ani kosztorysu ...

Burmistrz Miasta J. Bodziacki - Milion złotych jest kwotą na pewno niewystarczającą. Więc jeśli byśmy tutaj mówili o odcinku, nawet od Piaskowej do Mickiewicza, jest to, mam wrażenie, koło 4-5 mln zł.

Przewodniczący Komisji - To nie rozwiązuje. Rozwiązuje nam sprawę w mieście komunikacja za parkiem, żeby można było ten park ominąć od strony wschodniej. To nam rozwiązuje sprawę, bo tak można tymi uliczkami przejechać.

Radny J. Tomasiak - Ja się chciałem zapytać, jeżeli ta droga miałaby być inwestowana, ta inwestycja, to ona będzie realizowana ze środków własnych, czy ze środków zewnętrznych.

Burmistrz Miasta J. Bodziacki - No na pewno będziemy pozyskiwać środki zewnętrzne do tego.

Radny G. Gregorowicz - A są?

Burmistrz Miasta J. Bodziacki - No proszę Państwa tak jak wspominałem nie potrafię ocenić, bo to jest kwestia, myślę że w bliższej niż w dalszej perspektywie, kwestia ZIT-u. To co nam się uda w ZIC-e. Na razie jest rekomendacja do tego naszego wniosku, bo on też jest zgłoszony. Tam oszacowaliśmy na 33 mln zł tę drogę wschodnią. Czy udałoby nam się wpisać w ramach tego kontraktu miast powiatowych, bo to jest kolejne źródło lub z tych konkursów, które gdzieś tam będą opisywać ochronę środowiska, bo rzeczywiście gdzieś tam wprost na drogę nie będzie, no ale te elementy inne wykorzystamy, które by nam pozwoliły sięgać po pieniądze zewnętrzne...

Radny J. Tomasiak - Ja przepraszam, czy my uwzględniamy tutaj konsultacje społeczne i wypowiedzi z konsultacji społecznych w sprawie tej drogi?

Burmistrz Miasta J. Bodziacki - Tak.

Radny J. Tomasiak - Czyli droga miejska nieprzeznaczona dla ruchu ciężkiego.

Radny J. Ściśel - Kończąca się na Wierzbowej, tak?

Radny A. Zieliński - No mówiłem, że przeznaczona dla ruchu lokalnego.

Radny P. Tomasiak - Kiedy zrobi się to rozsądnie, to nikt z Parczewa tam nie skręci. Nie będzie takiej możliwości.

Burmistrz Miasta J. Bodziacki - Jeśli Państwo byście się zgodzili, bo to też trudno może mówić ...

Przewodniczący Komisji - Przyjmujemy to jako etap, tak?

Burmistrz Miasta J. Bodziacki - Tak, etap I drogi wschodniej, budowa I etapu drogi wschodniej.

Następnie Komisja przystąpiła do głosowania nad wnioskiem radnego A. Zielińskiego, który zawnioskował, aby wnieść do wieloletniej prognozy finansowej zadanie pn. „Budowa I etapu drogi wschodniej do ul. Wierzbowej”. Wniosek został przyjęty jednogłośnie przez Komisję stosunkiem głosów – 6 głosów „za”.

Burmistrz Miasta J. Bodziacki - Ja chciałbym prosić Państwa, może to jest sprawa na sesję? Żeby o tym podyskutować i próbować rozstrzygnąć, bo projektowanie też jest elementem istotnym. Albo projekt robimy na całość, bo musimy odwieść to zawieszenie, które jest w tej chwili. Bo jest pomysł, żeby projekt zrobić na całość. Czy to będzie rodzić skutki, że mieszkańcy powiedzą tak: jak zrobicie projekt, to będziecie nas potem manewrować, żebyście zrobili wszystko. Wtedy tutaj byśmy rozstrzygnęli jaki element projektu robimy i dopiero potem ewentualnie wykonawstwo w I etapie.

Przewodniczący Komisji - W moim odczuciu, zdecydowanie o tym, czy robimy na całość czy nie, to będzie uwarunkowane tym na jaki zakres będą możliwości pozyskania środków zewnętrznych. Czy to musi być połączone z ulicą Wojska Polskiego, czy nie musi być – to po pierwsze. Po drugie wydaje mi się, też chciałem powiedzieć, że połączenie z ulicą Wierzbową wcale nie uratuje mieszkańców tych terenów, dlatego że cały ruch pojedzie ulicą Chmielną, ten który ma jeździć. Nie, przepraszam bardzo ja się tu pomyliłem. *(Radny J. Ścisłowski: Olchowca.)* Nie, nie, nie. Po prostu zostanie obciążony ten ruch, a naprawdę to jeżeli ta 19 powstanie, co mam nadzieję, że się stanie do 2020r., to ten cały ruch tranzytowy rzeczywiście pójdzie tą drogą, tak jak będzie GPS wskazywać. GPS będzie wskazywał drogę krajową i wszyscy tamtędy będą jeździli ... I od tego zależy. Natomiast myślę, że o tym I etapie, który nie budzi kontrowersji, że nie będzie to droga dla tirów ..., tylko droga lokalna rozwiązująca nasze problemy, to chyba ten etap do ulicy Wierzbowej też nie budzi żadnych kontrowersji. Prawda?

Radny A. Zieliński – ... Powiem tak, wydaje mi się, że zarezerwowany pas drogowy, czyli te 30 m, to on powinien zostać, bo to nie chodzi o to, że jezdnia ma mieć taką szerokość..., to nie w tym rzecz. Podobną szerokość miała ul. Koźmińskiego zakładając, że oprócz jezdni jest jeszcze rów odwadniający, jest ścieżka rowerowa, chodni i oświetlenie i ja sobie wyobrażam tak tę drogę, w takim kształcie, że nie tylko samochody, ale też tak jak wnioskowali ludzie mogli sobie pojeździć rowerem, wyjść na spacer z wózkami wzdłuż tej drogi i nic im nie grozi, bo są urządzenia, które oddzielają pas jezdni od ruchu pieszego i rowerowego, a pas drogowy wcale nie musi być węższy. Jest zarezerwowany w planie na 30 m i niech tak zostanie.

Innych wniosków do projektu uchwały nie zgłoszono, zatem Komisja przystąpiła do wydania opinii w sprawie wieloletniej prognozy finansowej.

Stosunkiem głosów:

za – 3 przeciw – 0 wstrzymujących się – 3

Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt w/w uchwały.

Głosowanie zakończyło pkt. 3 porządku posiedzenia, zatem Komisja przystąpiła do kolejnego punktu porządku obrad, tj. pkt. 4.

Ad. 4

Wolne wnioski.

Wolnych wniosków nie zgłoszono, więc Przewodniczący Komisji po wyczerpaniu porządku posiedzenia podziękował zebrany i zamknął posiedzenie Komisji.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

Przewodniczący Komisji

Jakub Wróblewski